

LICZNIK GRODZKIEGO
**MAROKAŃSKIE
WAKACJE**

Marszałek Grodzki chowa się za immunitetem już od 436 dni. Teraz zamiast przed sąd wyruszył z delegacją do Maroka. s.5

GOSPODARKA

Polska musi być państwem dla wszystkich

Wszystkie samorządy, które złożyły chociaż jeden wniosek w ramach II edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych, otrzymały dotacje. – Potrzebujemy solidarnościowego modelu gospodarczego – powiedział premier Mateusz Morawiecki. s.9

codziennie


Gazeta Polska

W NUMERZE
Z dzieckiem do
muzeum, na operę
lub do kina
s.11

GANGSTERSKIE ZAGRYWKI W PLATFORMIE OBYWATELSKIEJ

Jeden z wiernych „żołnierzy” Donalda Tuska, poseł Marcin Kierwiński, lider warszawskich struktur, miał ostrzec radnych miejskich i dzielnicowych z PO, że jeśli zaangażują się w projekt polityczny Rafała Trzaskowskiego, to nie mają co liczyć na dobre miejsca na listach wyborczych w 2023 r.

s.3

ŚWIAT

Koniec europejskiej kariery Tuska

Donald Tusk ustępuje z funkcji przewodniczącego Europejskiej Partii Ludowej (EPL). Zastąpi go najprawdopodobniej Manfred Weber. – Donald Tusk nic dobrego nie zrobił dla Polski, a dla europejskiej chadecji ostatnie lata były prawdziwą katastrofą – uważa Ryszard Czarnecki. s.6

POLSKA

Ostateczny wyrok dla aferzystów

Sąd Apelacyjny w Gdańsku utrzymał w mocy część wyroku sądu niższej instancji w sprawie twórców Amber Gold. Marciniowi P. wymierzył karę 15 lat więzienia, a Katarzynie P. obniżył karę więzienia o rok. To sukces, ale oszukanym kilkunastu tysiącom osób pieniędzy nikt nie zwróci. s.5

ŚWIAT

Twierdził, że Smoleńsk to zamach

W wieku 92 lat zmarł po długiej chorobie Samuel Eugene Poteat. Przez wiele lat był oficerem wywiadu naukowego w CIA. Był jednym z pierwszych wpływowych Amerykanów, którzy publicznie artykułowali wątpliwości co do oficjalnej wersji wydarzeń przedstawionych przez MAK. s.7

POLSKA

Nieudolna próba szczucia Ukraińców

Lewicowa organizacja dążyła do przyciągnięcia społeczności ukraińskiej na antyrządową manifestację. Do tego próbowano posłużyć się wolontariuszką Konsulatu Honorowego Ukrainy w Łodzi. Sprawą zainteresowała się „Codzienna”, czego skutkiem była stanowcza interwencja konsula Bogdana Wysockiego. s.4





Adam Asnyk

(1838–1897) poeta i dramatopisarz, w czasie powstania styczniowego członek Rządu Narodowego

\\ Przyszłość ma prawa silniejsze i przed nią./Ustąpić musi teraźniejszość zwiędła./Chociaż chce chwilę przedłużyć poprzednią./I trwać w postaci, w jaką się oprędła. \\

2

WTOREK 31 MAJA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Wtorek 31.05 Przelotne opady deszczu. Głównie w północnej połowie Polski

WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca
04:22	20:44

Imieniny obchodzą: Aniela, Ernesta, Ernestyna, Feliks, Kamila, Kancjan, Kancjela, Kancjusz, Petronela, Petronia, Petroniusz, Teodor

Gdańsk	Lublin
16°C	20°C
10°C	12°C
Katowice	Kraków
20°C	20°C
13°C	11°C
Łódź	Poznań
18°C	18°C
12°C	12°C
Warszawa	Wrocław
19°C	20°C
12°C	14°C

Środa 01.06 Opady deszczu. Miejscami możliwe burze

WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca
04:21	20:45

Imieniny obchodzą: Alfons, Bernard, Eunika, Felin, Felina, Fortunat, Ischyrion, Jakub, Justyn, Juvencja, Juvencjusz, Konrad, Magdalena, Pamela, Symeon, Świętopełk, Teobald

Gdańsk	Lublin
17°C	19°C
9°C	11°C
Katowice	Kraków
19°C	18°C
10°C	11°C
Łódź	Poznań
17°C	16°C
9°C	9°C
Warszawa	Wrocław
15°C	19°C
10°C	10°C

JAN GALAROWICZ

Osobowość zbrodniarza

W obliczu szokujących zbrodni Putina nie ustaje pytanie o jego osobowość. Najwygodniejszym, ale najmniej prawdopodobnym kluczem do niej jest hipoteza, że jest on po prostu szaleńcem. Jest jednak bardzo prawdopodobne, że jego psychika została zdeformowana w dzieciństwie. Prawidłowością bowiem (która zna wyjątki) jest to, że krzywdzony mści się za swoją krzywdę. Nie jest zatem wykluczone, że Putin jest psychopatą – sadystą. Ale jest także (przede wszystkim?) dzieckiem Rosji – kraju od wieków imperialnego. Jest wreszcie cynicznym komunistą. Mój ojciec, partyzant „Ognia”, radny i ławnik, powtarzał, że komuniści to banda kłamców i złodziei. A czy komuniści mają sumienie? Filozof Odo Marquard rozróżnia dwie sytuacje: „posiadanie sumienia” i „bycie sumieniem”. Jeśli ktoś ma sumienie, to popełniając zło, doświadcza wyrzutów sumienia. Natomiast człowiek, który uważa, że jest sumieniem, dokonując nawet największych zbrodni, nie czuje się winny i jest mistrzem oskarżania innych, jest absolutnym oskarżycielem. Ponoć Putin wierzy także w zjawiska paranormalne, co zdaje się dopełniać deformację osobowości.

BARTOSZ BARTCZAK

Koniec Tuska

Czas Donalda Tuska powinien się już kończyć. Były premier postawił wszystko na Niemcy. A kraj ten, który stawiał na Rosję, gwałtownie traci swoje wpływy. To „wpięcie się” w interesy niemieckie może powodować, że nie tylko z Tuskiem nie chcą się „jednoczyć” inni liderzy opozycji, lecz nawet dołki pod nim kopie Rafał Trzaskowski. Donald Tusk powinien więc wiedzieć, kiedy zejść ze sceny politycznej. Jego strategia okazała się błędna. Polska nie może być, tak jak chciał, wasalem Niemiec. Dziś widać, że nie chcieliby tego także nasi sąsiedzi. Im szybciej Tusk zniknie z życia publicznego, tym lepiej dla Polski. Będziemy mogli ruszyć do przodu, bez dawnego obciążenia uzależnienia od Niemiec. Koniec Tuska mógłby więc być symbolem przejścia od starej Polski do Polski nowej. Polska bez Tuska będzie Polską bez buta niemieckiego (i pośrednio rosyjskiego) na karku.

Rafał Zawistowski

Ryszard
Kapuściński

Uzbrojmy się!

Po masakrze w teksaskiej szkole w Uvalde w USA ponownie do głosu doszli zwolennicy odebrania obywatelom prawa do posiadania broni. Dostęp do broni dla amerykańskich obywateli gwarantuje druga poprawka do Konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1791 r. Bardzo wielu Amerykanów uważa to za swoje fundamentalne prawo, a większość mówi wprost, że odebranie obywatelom prawa do posiadania broni będzie oznaczać ostateczny koniec Ameryki. Szacuje się, że w rękach amerykańskich cywilów jest blisko 400 mln egzemplarzy broni palnej, a po zamieszkach, które wywołał ruch Black Lives Matter, USA notują jej rekordową sprzedaż. Amerykanie twierdzą, że chcą sami chronić swoje rodziny. Przeciwnego zdania są politycy z Partii Demokratycznej, którzy chcą nawet redukcji środków budżetowych przeznaczonych na policję. Polska natomiast jest ewenementem w Europie, bo na 100 Polaków przypada zaledwie 2,5 sztuki broni, a np. w Niemczech na 100 obywateli przypada 19,6 sztuki. Dlatego należy jak najszybciej zająć się projektem nowelizacji ustawy o broni i amunicji, którą w Sejmie złożył klub Kukiz'15 razem z PiS, która zliberalizuje przepisy. Polacy też chcą sami chronić swoje rodziny – choćby przed sowiecką hordą!

Igor
Szczęsnowicz

Wspólnota rozszczepiona

Po tym, jak minął już szok wywołany brakiem błyskawicznego sukcesu wojsk Kremla na Ukrainie, wiodące unijne potęgi, Niemcy i Francja, robią, co mogą, aby zminimalizować antyrosyjskie sankcje oraz militarną pomoc dla Kijowa. Olaf Scholz i Emmanuel Macron (trzeba z niesmakiem i smutkiem przyznać – wspierani przez Viktora Orbána) starają się rozwodzić zakaz importu rosyjskiej ropy. A w sytuacji, gdy wiele krajów, z USA i Polską na czele, robi wszystko, aby dosłać Ukraincom nowoczesną broń, Niemcy mówią, że: nie mogą, potrzebują czasu, szkoleń albo przeszkadza im w tym coś innego. O Francuzach nawet nie warto wspominać. To prorosyjski kraj i jakże żałośnie wygląda zarzuty opozycji o kontakty PiS z panią Le Pen. To, co Marine Le Pen mówi pozytywnego o Rosji, trzeba pomnożyć przez dziesięć i wtedy wyjdzie to, co dla Rosji robi Macron. Tylko jak w tym wszystkim wygląda „jedność” Unii Europejskiej? Nie każde państwo członkowskie ciągnie ten wózek w tę samą stronę. Wielu dzisiaj bliższe jest „głodzenie” Polski niż pomoc dla Ukrainy. Zbyt dobrze to przyszłości UE nie rokuje. Z pewnością ta wojna stworzy w tej mierze zupełnie nowe alternatywy o wiele bardziej sprawiedliwych przemyśleń.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 KULTURA

12 SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



POLITYKA \ Kolejne odśłony sporu między liderami największej partii opozycyjnej

Gangsterskie zagrywki w Platformie Obywatelskiej

Jeden z wiernych „żołnierzy” Donalda Tuska, poseł Marcin Kierwiński, lider warszawskich struktur, miał ostrzec radnych miejskich i dzielnicowych z PO, że jeśli zaangażują się w projekt polityczny Rafała Trzaskowskiego, to nie mają co liczyć na dobre miejsca na listach wyborczych w 2023 r.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

Pod koniec sierpnia i na początku września br. odbędzie się druga edycja projektu politycznego Rafała Trzaskowskiego – Campus Polska Przyszłości. Silna pozycja, jaką obecnie cieszy się w PO prezydent Warszawy, jest wyraźnie nie w smak formalnemu liderowi PO Donaldowi Tuskowi.

Rafała Trzaskowskiego zaatakował też partyjny kolega, a jednocześnie największy rywal na terenie Warszawy, poseł Marcin Kierwiński. Ten do niedawna wierny żołnierz Grzegorza Schetyny, a obecnie człowiek Donalda Tuska, miał ostrzec warszawskich radnych miejskich i dzielnicowych z PO,



Rafał Trzaskowski jeszcze czerpie siłę z wyniku, jaki osiągnął w ostatnich wyborach prezydenckich, a także z funkcji prezydenta stolicy. Po drugiej stronie jest Donald Tusk, były premier | fot. Tomasz Gzell/PAP

że jeśli zaangażują się w Campus Polska Przyszłości, to stracą szansę na dobre miejsca na listach wyborczych w 2023 r. „Codzienna” zwróciła się do prof. Rafała Chwedoru-

ka z prośbą o komentarz do ostatnich wydarzeń z udziałem najważniejszych polityków PO. – Sytuacja, gdy w danej partii funkcjonuje polityk, który w skali kraju

osiągnął bardzo dobry wynik w wyborach prezydenckich, ratując kampanię swojego macierzystego ugrupowania, i nie jest on liderem w tym środowisku, musiała wresz-

cie zrodzić napięcia – mówi politolog.

Dodaje, że „w naturalny sposób rywalizacja w największej partii opozycyjnej będzie się przekładała na sytuację całej opozycji, niekoniecznie ułatwiając PO misję jej scalania”. – Warto także dodać jeszcze kontekst międzynarodowy. Dziś nie sposób do końca odrywać spraw wewnętrznych, także rywalizacji wewnętrznych, od kontekstu międzynarodowego. Europejska Partia Ludowa, do której należą PO i PSL, przeżywa czas przesilenia. Dochodzi do różnych zmian – tłumaczy prof. Chwedoruk.

O opinię poprosiliśmy także politologa dr. Andrzeja Anusza. – W PO mamy obecnie syndrom dwóch mocnych polityków. Rafał Trzaskowski jeszcze czerpie siłę z wyniku, jaki osiągnął w ostatnich wyborach prezydenckich, a także z funkcji prezydenta stolicy. Po drugiej stronie jest Donald Tusk, dawny lider PO, były premier. W moim przekonaniu do wyborów parlamentarnych Tusk chce mieć pełną władzę w partii. Nie chce dopuścić, aby obecny prezydent Warszawy stworzył jakąś silną frakcję w ugrupowaniu, bo to będzie stwarzało pewne zagrożenia polityczne wewnątrz partii – uważa dr Anusz.

Samorządowcy dostaną 30 miliardów

OBCHODY \ W całej Polsce odbywały się uroczystości z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego. – W naszej historii nie było momentu, żeby samorząd terytorialny i jego przedstawiciele w lepszy sposób zdali egzamin ze swojej służby publicznej niż to, co działo się po rosyjskiej inwazji na Ukrainę – powiedział prezydent Andrzej Duda.

Podczas piątkowej uroczystości w Belwederze prezydent wręczył odznaczenia państwowe blisko stu osobom zasłużonym w działalności na rzecz rozwoju samorządu terytorialnego. Andrzej Duda podziękował przy tym samorządowcom za ich służbę publiczną oraz ciężką pracę dla mieszkańców i dla Rzeczypospolitej.

Prezydent przypomniał, że w swojej politycznej karierze był radnym Krakowa i znane są mu problemy samorządów. – Samorządowcy, tworząc małą ojczyznę, budują także dobrobyt całej Polski. Dlatego niezwykle ważne jest, by ci, którzy pełnią służbę na poziomie centralnym, rozumieli, że samorządy lokalne przyczyniają się do rozwoju Rzeczypospolitej i trzeba je w tym zakresie wspierać – dodał. An-

drzej Duda podkreślił przy tym, że władze samorządowe również powinny rozumieć potrzebę efektu synergii pomiędzy działaniem władz centralnych a lokalnych, żeby Polska mogła się rozwijać szybciej, wydajniej i sprawniej.

– Państwo polskie to nie tylko rząd, Sejm i prezydent, ale to też samorząd – powiedział w poniedziałek podczas uroczystości z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego szef MSWiA Mariusz Kamiński. – To my wszyscy, wszystkie te struktury państwa, instytucje publiczne tworzymy państwo polskie, które ma służyć obywatelom. To są naczynia połączone. Razem się wspieramy. Razem rozwiązujemy trudne często sytuacje tak, żeby naszym obywatelom żyło się

dobrze, żeby żyli bezpiecznie i żeby żyli godnie – powiedział minister. Dziękował też samorządowcom za działania na rzecz wspólnot lokalnych.

Z kolei premier Mateusz Morawiecki wraz z wiceszefem MSWiA Pawłem Szefernakerem oraz przedstawicielami samorządów wziął udział w prezentacji wyników drugiej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

Premier stwierdził, że samorządowcy to ludzie praktyczni, którzy potrzebują środków na realizację konkretnych projektów. – I takie środki dziś trafiają do państwa. Środki w wysokości 30 mld zł – zwrócił się do samorządowców.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

Sędzia Żurek z zarzutami

WOKANDA \ Rzecznik dyscyplinarny sędziów postawił krakowskiemu sędziemu Waldemarowi Żurkowi kolejne zarzuty dyscyplinarne. Według rzecznika sędzia ten miał podać nieprawdziwą datę wydania 64 orzeczeń. Żurek stwierdził, że nigdy nie dopuścił się fałszowania orzeczeń.

Postawione przed tygodniem sędziemu Żurkowi zarzuty dyscyplinarne są efektem postępowania wyjaśniającego w tej sprawie. – Sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie Waldemar Ż., będąc członkiem Krajowej Rady Sądownictwa w latach 2012–2018, przynajmniej w 64 sprawach wedle naszych ustaleń dopuścił się fałszu sygnowanych przez siebie orzeczeń polegającego w wiodącym zakresie na podaniu nieprawdziwej daty wydania tych orzeczeń – powiedział rzecznik dyscyplinarny sędziów sądów powszechnych Piotr Schab.

Wielomiesięczna weryfikacja dokumentów KRS wykazała, iż sędzia Żurek uczestniczył w posiedzeniach rady w Warszawie i w innych miastach w czasie, kiedy miały zostać wydane orzeczenia krakowskiego sądu z jego udziałem. – Sędzia nie mógł zatem pobierać diety za udział w posiedze-

niu KRS, będąc w Warszawie, a jednocześnie wyrokować w Krakowie – dodał Schab.

Według rzecznika dyscyplinarnego czyny te stanowią przestępstwo przekroczenia uprawnień funkcjonariusza publicznego, które są ścigane z urzędu. Rzecznik Schab nie wykluczył zawiadomienia prokuratury w tej sprawie, a przesłuchani dodatkowo zostali sędziowie Sądu Okręgowego w Krakowie i Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

Sędzia Waldemar Żurek był członkiem i rzecznikiem Krajowej Rady Sądownictwa do 2018 r. Należy do stowarzyszenia sędziowskiego „Themis”. Jest krytykiem zmian w sądownictwie wprowadzanych przez rząd. W ostatnich latach wielokrotnie przedstawiano mu zarzuty dyscyplinarne.

(masz, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11

KULTURA

12

SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Filip Blazewski/Gazeta Polska

PIENIĄDZE Z KPO NALEŻĄ SIĘ POLSCE

KONTROWERSJE \ Pieniądze z KPO zostały niesłusznie zatrzymane, a teraz najwyższy czas, żeby zostały uruchomione. Należą się one bez względu na sytuację w polskim wymiarze sprawiedliwości, który nie podlega kompetencjom KE – powiedział wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki.

NASZ TEMAT \ Skrajna lewica chciała wykorzystać ukraiński konsulat

Nieudolna próba szczucia Ukraińców

Lewicowa organizacja dążyła do przyciągnięcia społeczności ukraińskiej na antyrządową manifestację. Do tego próbowano posłużyć się wolontariuszką Konsulatu Honorowego Ukrainy w Łodzi. Sprawą zainteresowała się „Codzienna”, czego skutkiem była stanowcza interwencja konsula Bogdana Wysockiego. Ostatecznie wydarzenie zakończyło się frekwencyjną kompromitacją.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

W ostatnim czasie w Łodzi aktywność wykazuje związana ze środowiskiem Komitetu Obrony Demokracji lewicowa organizacja My Młodzi. Zajmuje się ona głównie inicjatywami promującymi LGBT. Oprócz tego jej aktywiści organizowali blokady zgromadzeń antyaborcyjnych. Za tą ostatnią aktywnością stoi Marcin Maziarz, skrajnie lewicowy aktywista, który jest znany w Łodzi z bardzo agresywnych zachowań wobec demonstrantów antyaborcyjnych, w wyniku czego musiała interweniować policja.

Akcja lewicowców

W zeszłym tygodniu uwagę internautów zwróciło utworzone na Facebooku wydarzenie „Stop rządowi PiS! Stop wojnie na Ukrainie!”. Jednym z organizatorów była właśnie organizacja My Młodzi, która zachęcała do przybycia w sobotę przed siedzibę PiS przy ul. Piotrkowskiej 143 w Łodzi. „My mówimy nie dosyć milczenia i udawania że nic

się nie dzieje, będziemy głośno przemawiać do naszego rządu, nie chcę żyć w kraju gdzie jedzenie to tylko miska ryżu, dosyć wychodzimy mówić nie. Przyjdźcie wyrażmy swoje zdanie zawalczymy o leprze jutro, nie będziemy tak żyć, będziemy walczyć” – napisano w opisie wydarzenia (pisownia oryginalna).

Wśród organizatorów na Facebooku widniał również Konsulat Honorowy Ukrainy w Łodzi. Oznaczało to, że w tworzeniu wydarzenia na portalu społecznościowym musiała brać udział osoba administrująca profilem Konsulatu. „Codzienna” poprosiła więc konsula Bogdana Wysockiego o komentarz na ten temat. – Nie mamy z tym nic wspólnego, nic nie wiedziałem o tej inicjatywie. Nasz konsulat został wykorzystany – mówił w rozmowie z nami konsul honorowy Ukrainy w Łodzi i zapewnił, że wyjaśni sprawę. – Nie ma mojej zgody na tego rodzaju wydarzenia pod szyldem naszej instytucji – podkreślił.

Zdecydowane „nie” konsulatu

Konsulat Honorowy Ukrainy w Łodzi został usunięty z grona organizatorów ma-



fot. Hubert Kowalski/Gazeta Polska

nifestacji. Po naszej rozmowie z konsulem na oficjalnym profilu instytucji opublikowano oświadczenie. „Ja, niżej podpisany Bogdan Wysocki, pełniący funkcję Konsula Honorowego Ukrainy w Łodzi, Oświadczam, iż Konsulat Honorowy Ukrainy w Łodzi nie jest organizatorem oraz

nie popiera w żadnym stopniu wydarzenia zorganizowanego na portalu społecznościowym pod nazwą: »Stop rządowi PiS! STOP wojnie na Ukrainie!«, którego twórcą jest organizacja My Młodzi. Z poważaniem, Bogdan Wysocki, Konsul Honorowy Ukrainy” – czytamy.

Konsul poinformował „Codzienną”, że jedna z jego współpracownic, będąca wolontariuszką (nazwisko do wiadomości redakcji), dodała oficjalny profil konsulatu do organizatorów antyrządowej manifestacji. Ona sama twierdzi, iż zrobiła to przez pomyłkę. – Zakończyliśmy współpracę z tą panią – powiedział „Codzienną” konsul Bogdan Wysocki. Podkreślił, że w społeczności ukraińskiej niewiele osób angażuje się politycznie, a naród ukraiński jest wdzięczny Polsce za okazywane wsparcie. Konsul przyznał, że przeprowadzenie tego rodzaju manifestacji pod szyldem konsulatu mogłoby zostać wykorzystane politycznie, także przez rosyjską propagandę. – Jesteśmy wyczuleni na takie sytuacje i reagujemy – podkreślił.

Kłapa manifestacji

Usunięcie profilu konsulatu ograniczyło możliwość promowania wydarzenia. W sobotę w miejscu, gdzie miało odbyć się zgromadzenie, pojawiły się trzy osoby niebędące Ukraińcami. Miały ze sobą mikrofon i nagłośnienie, bezskutecznie przy pomocy antyrządowych haseł próbowały zachęcić przechodniów do manifestowania. – Spotkaliśmy się tutaj przeciwko rządowi naszemu – mówił przez mikrofon jeden z uczestników. – Też trochę, żeby sprzeciwić się Putinowi, czyli też wojnie na Ukrainie – dodał bez przekonania.

Wydarzenie zabezpieczało kilku policjantów. Na miejscu pojawili się także dziennikarze TVN24. W obliczu frekwencyjnej kompromitacji postanowili nie rozmawiać z uczestnikami spotkania i po krótkim czasie odjechali.

KALENDARIUM WOJNY – 30 maja

ZNISZCZONO SIEWIERODONIECK. Walki z Rosjanami trwają na ulicach Siewierodoniecka w obwodzie ługańskim. Miasto jest ostatnim dużym bastionem wojsk ukraińskich w tym obwodzie. Kluczowa infrastruktura w mieście została już zniszczona prawie w 100 proc. Uszkodzono też 90 proc. budynków mieszkalnych.

GWAŁCICIEL PRZED SĄDEM. Pierwszy akt oskarżenia przeciw żołnierzowi rosyjskiemu w sprawie o gwałt w czasie wojny został skierowany do sądu w Ukrainie

– podała agencja Ukrinform, powołując się na prokurator generalną Irynę Wenediktową. Żołnierz został oskarżony o zabójstwo cywila oraz gwałt na jego żonie. Sprawca służył w 239 pułku 90 gwardyjskiej dywizji pancernej rosyjskich sił zbrojnych.

UKRAIŃCY SZTURMUJĄ. Siły ukraińskie wyzwoliły już w sumie 1015 miejscowości, które były zajęte przez wojska rosyjskie – poinformował prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski w nagraniu na Telegramie. W wyzwolanych miej-

scach przywracane są dostawy prądu i wody, łączność, transport oraz usługi socjalne.

GAUCK CHCE POMAGAĆ. Były prezydent Niemiec Joachim Gauck uważa, że dostarczanie broni Ukrainie jest istotne dla jej walki o wolność z agresorami. – Bez broni aliantów w czasie wojny światowej Europa byłaby pod panowaniem nazistów – przypomniał Gauck w wywiadzie dla „Bildu”.

ROZBITY ROSYJSKI DESANT. Żołnierze lwowskiej

80 Brygady Desantowo-Szturmowej Sił Zbrojnych Ukrainy zlikwidowali rosyjski 104 Pluton Desantowo-Szturmowy (ok. 20 żołnierzy) wraz ze sprzętem – poinformowało na Facebooku dowództwo wojsk Ukrainy.

ZASTRZELĄ GENERAŁÓW? Rosyjscy żołnierze gotowi są zabić swoich generałów zmuszających ich do ataków na pozycje wojsk ukraińskich – poinformowała Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU). SBU przytacza słowa walczącego w obwodzie donieckim żołnie-

rza, który podczas rozmowy z żoną powiedział, że jego koledzy omal nie zastrzelili gen. Walerija Sołodczuka, gdy ten próbował zmusić ich do walki.

MIKROFON DLA ARMII. Kryształowy mikrofon Eurowizji, który w tym roku wygrał ukraiński zespół Kalush Orchestra, został sprzedany na aukcji charytatywnej za 900 tys. dol. Wpływy ze sprzedaży zostaną przekazane na pomoc ukraińskiej armii.

(masz, PAP)

SZEF MON W KOREI PŁD.

OBRONNOŚĆ \ Ważne jest, by Wojsko Polskie było wyposażone w nowoczesny, sprawdzony sprzęt, a takim jest sprzęt produkowany w Korei Południowej – podkreślił szef MON Mariusz Błaszczak.

fot. Twitter/d



fot. Konrad Falecki/Gazeta Polska

UCIEKINIERZY JADĄ DO POLSKI

GRANICE \ Od początku wojny funkcjonariusze SG odprawili na przejściach granicznych z Ukrainy do Polski 3,7 mln osób. Ostatniej doby do naszego kraju z Ukrainy przyjechało 21,7 tys. osób.

WOKANDA \ Twórcy piramidy finansowej Amber Gold zostali prawomocnie skazani

Ostateczny wyrok dla aferzystów

Sąd Apelacyjny w Gdańsku utrzymał w mocy część wyroku sądu niższej instancji w sprawie twórców Amber Gold. Marcinowi P. wymierzył karę 15 lat więzienia, a Katarzynie P. obniżył karę więzienia o rok.

Adrian Siwek

Albicla.com/AdrianSiwek

Wczoraj Sąd Apelacyjny w Gdańsku wydał prawomocny wyrok ws. twórców Amber Gold, obniżając karę więzienia do 11,5 roku dla Katarzyny P. i utrzymując karę 15 lat więzienia dla Marcina P. Na odczytanie wyroku z aresztu nie został doprowadzony Marcin P. Nie stała się również oskarżona Katarzyna P.

W uzasadnieniu wyroku sędzia SA Jerzy Sałata wskazał, że Sąd Okręgowy w 2019 r. dokonał prawidłowych ustaleń. – Sąd odwoławczy stwierdził, że ustalenie winy obojga oskarżonych co do czynów im przypisanych, zaskarżonych w wyroku, jest prawidłowy, trafny i z tego punktu widzenia apelacja obrońców,



fot. Tadeusz Świechowicz/Gazeta Polska

którzy domagali się uniewinnienia, okazała się niezasadna – przekazał sędzia.

– Dzisiaj w końcu zapadł prawomocny wyrok. To jest sukces, że chociaż trwało to kilka lat, to ten wyrok zapadł i kara dotknęła sprawców. Mogłaby być wyższa, bo zostało oszu-

kanych kilkanaście tysięcy osób na ponad 860 mln zł. Tym ludziom tych pieniędzy nikt nie zwróci, bo nie ma jak zwrócić i niestety to jest porażka – powiedziała posłanka PiS Iwona Arent, która należała do sejmowej komisji śledczej ds. Amber Gold.

Polityk zwróciła przy tym uwagę na duże powiązania ówczesnego rządu Platformy Obywatelskiej z Amber Gold. – Po pierwsze Marcin P. razem ze swoją małżonką założył spółkę OLT Express, w której pracował syn ówczesnego premiera polskiego rządu Donalda Tuska. Nawet

podczas komisji, kiedy kolega Marek Suski zadał pytanie, czy syn i ojciec wiedzieli o tym, że to jest przekręt, to Michał Tusk przyznał, że wiedzieli o tym, a ojciec mówił o tym, że „to jest lipa”. To jednak niejedyny powiązania. Tych wątków jest bardzo dużo. Innym są kwestie urzędów skarbowych i kontroli skarbowych. Przez kilka lat Marcin P. i jego spółki nie płaciły żadnych podatków i nie dotknęła go żadna kontrola skarbową i nie poniósł też żadnych kar. Ponadto kwestia służb specjalnych – ABW na Pomorzu. Niestety organy ABW i CBA działały w tej sprawie nieudolnie, ponieważ wiedziały, że są jakieś niejasne powiązania i może to być wyprowadzanie pieniędzy, ale nic w tym zakresie nie zrobiły. Tych wątków jest jednak znacznie więcej – wyjaśniła Iwona Arent.

Żona lewicowego polityka na podwójnym gazie

POLITYKA A OBYCZAJE \ W piątek Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza skazał Dominikę K., żonę Ryszarda Kalisza, na rok i osiem miesięcy prac społecznych za prowadzenie samochodu po pijanemu i narażenie syna na niebezpieczeństwo.

Sprawa dotyczyła wydarzeń z lutego 2019 r. Wówczas to adwokat Dominika K. prowadziła samochód w stanie nietrzeźwości, a przeprowadzone na miejscu badanie alkomatem wykazało 2,5 promila alkoholu we krwi.

W piątek sąd orzekł, że K. jest winna zarzucanym jej czynom, i wymierzył łączną karę roku i ośmiu miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Żona polityka dostała też zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez sześć lat, wliczając czas od zatrzymania prawa jazdy 15 lutego 2019 r.

Wyrok, w sposób oderwany od rzeczywistości, zdążył już skomentować Ryszard Kalisz, który na antenie Radia Zet stwierdził, że

cała akcja była prowokacją. – Moja żona jest niewinna. Ona bardzo przeżyła psychicznie tę sytuację, do której doszło trzy lata temu. Konsekwencje były naprawdę odczuwalne dla mnie, dla niej, jak i dla naszych dzieci. Dziwię się temu wyrokowi sądu. Uważam, że sąd tutaj nie wykazał się odwagą, bo wszystkie dowody były na niewinność mojej małżonki, poza tym jednym wynikiem z alkomatu. Natomiast to była prowokacja w lutym 2019 r., aby przykryć sprawę „dwóch wież”. Najpierw chciano przykryć sprawę Stefana Niesiołowskiego, którego bronię, a później chciano mnie uciszyć i zaatakowano, zamiast mnie, moją żonę. To był atak na mnie – twierdził prawnik, były polityk Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

..... (jp)

Powołano biegłego

ŚLEDZTWO \ Suwalska prokuratura okręgowa powołała biegłego z zakresu ruchu drogowego w śledztwie dotyczącym okoliczności śmiertelnego wypadku motocyklisty na obwodnicy Zambrowa w woj. podlaskim.

Do wypadku doszło w połowie kwietnia na węźle Zambrow Wschód drogi S8 Warszawa – Białystok, a zginął kierujący motocyklem 26-latek.

Na nagraniu z kamery jednego z aut wjeżdżającego na obwodnicę widać, jak lewym pasem jedzie auto osobowe, które potem zaczyna wracać na prawy pas. Jadący za osobówką motocykl w trakcie jazdy wywraca się i uderza w bariery energochłonne. Jadące przed nim auto osobowe nie zatrzymuje się.

Osobówką – jak ustaliły media – podróżowała była I prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf, jej mąż Bohdan Zdziennicki, były prezes Trybunału Konstytucyjnego, oraz ich znajoma. Gersdorf zaprzeczyła, by uczestniczyli w wypadku.

Śledztwo prowadzone jest w sprawie. Nikomu jeszcze nie postawiono zarzutów.

..... (masz, PAP)

Marokańskie wakacje

SENAT \ Marszałek Tomasz Grodzki poczuł się na tyle bezkarny po tym, jak senacka większość obroniła jego immunitet, że postanowił wrócić do prowadzenia własnej polityki zagranicznej. Tym razem z senacką delegacją, złożoną wyłącznie z polityków Koalicji Obywatelskiej, wybrał się do Maroka.

„Celem wizyty jest promowanie zacieśniania więzi parlamentarnych, ekonomicznych i turystycznych z Królestwem Marokańskim, z którym od lat Polskę łączą bardzo dobre relacje. Istotnym celem wyjazdu do Maroka jest także próba przekonania gospodarzy do mocniejszego potępienia agresji Rosji na Ukrainę i przekazanie polskiego stanowiska w tej sprawie, a także wznowienie dialogu parlamentarnego na najwyższym szczeblu po dłuższej przerwie spowodowanej m.in. pandemią COVID-19, również w świetle nowych wyzwań, jakie stawia obecna sytuacja międzynarodowa zarówno w Europie, jak i w Afryce. W skład delegacji wchodzi wiceprzewodniczący senackiej Grupy Polsko-Marokańskiej Aleksander Pocię oraz senator Marek Borowski”

– przekazało przed rozpoczęciem wizyty Centrum Informacyjne Senatu.

To nie pierwsza wycieczka Tomasza Grodzkiego na koszt podatników. Przypominamy, że kilka miesięcy temu senacka reprezentacja z KO wybrała się na amerykańską Florydę. Na polityka spadła wówczas lawina krytyki, ponieważ udał się na wycieczkę, kiedy cały świat wstrzymywał oddech przed rosyjską agresją na Ukrainę. Wizyta w Maroku wpisuje się w ciąg działań marszałka Senatu, który kolejny raz wychodzi poza swoje kompetencje i próbuje uprawiać własną politykę zagraniczną.

Przypominamy, że Tomasz Grodzki wciąż nie odpowiadał przed sądem na zarzuty w sprawie afery kopertowej. Chowa się za immunitetem już od 436 dni.

..... (as)



fot. Twitter/d

ODNALEZIONO WRAK SAMOLOTU Z TURYSTAMI

NEPAL \ Maszyna, na której pokładzie było 19 turystów, leciała z kurortu Pokhara do oddalonego o 80 km Jomson, popularnego celu pielgrzymek. Rozbiła się w wysokich górach tuż przed lądowaniem z nieznanymi na razie powodów, nikt nie przeżył.

UNIA EUROPEJSKA \ Zmiana na stanowisku przewodniczącego Europejskiej Partii Ludowej

Koniec europejskiej kariery Tuska

Donald Tusk ustępuje z funkcji przewodniczącego Europejskiej Partii Ludowej (EPL). Na tym stanowisku zastąpi go najprawdopodobniej Manfred Weber. – Podczas sprawowania funkcji szefa EPL Donald Tusk nic dobrego nie zrobił dla Polski. Dla samej zaś europejskiej chadecji ostatnie lata były prawdziwą katastrofą – uważa Ryszard Czarnecki.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak

Donald Tusk kilka tygodni po zakończeniu swojej kadencji na stanowisku przewodniczącego Rady Europejskiej w grudniu 2019 r. został wybrany na stanowisko przewodniczącego Europejskiej Partii Ludowej (EPL). Zdaniem europosła PiS Ryszarda Czarneckiego, byłego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, Tusk jako lider Europejskiej Partii Ludowej nie wybił się w polityce międzynarodowej. – Sprawiał wrażenie, że zawsze siedzi przy bocznym stole i jest raczej aneksem do tego, co dzieje się w realnej polityce międzynarodowej. Nie był punktem odniesienia oraz nie liczonego się z nim – mówi Czarnecki w rozmowie z „Codzienną”.

W lipcu ub.r. Donald Tusk ogłosił swój powrót do polskiej polityki, a także poinformował o rezygnacji ze stanowiska przewodniczącego EPL. – Nie pamiętam, aby w ostatnich kilkunastu latach urzędujący szef EPL bądź innej dużej partii europejskiej był jednocześnie liderem partii krajowej. Taka sytuacja miała miejsce tylko w przypadku Tuska. Było to odbierane jako używanie swojej pozycji do walki o własne interesy w Polsce, co ewidentnie osłabiało jego pozycję – twierdzi Ryszard Czarnecki.

Na stanowisku przewodniczącego Europejskiej Partii Ludowej Tuska zastąpi najprawdopodobniej Manfred Weber. Do zmiany władzy może dojść już dzisiaj, podczas szczytu partii w Rotterdamie. Polityk Unii Chrześcijańsko-Społecznej w Bawarii (CSU) od kilku lat sprawuje funkcję lidera grupy posel-



Wreszcie nie będzie udawania, że Niemcy nie rządzą – ocenia zastąpienie Donalda Tuska przez Manfreda Webera polski europoseł | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

skiej Europejskiej Partii Ludowej.

– Wreszcie nie będzie udawania, że Niemcy nie rządzą. Manfred Weber wcześniej ubiegał się nieudolnie o stanowisko przewodniczącego Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej. To człowiek zawiedzionych ambicji, który sądził, że będzie na szczytach unijnej władzy – komentuje były wiceszef Parlamentu Europejskiego.

Europejska Partia Ludowa od kilku lat znajduje się w głębokim kryzysie. Kandydatka EPL Valérie Pécresse w wyborach prezydenckich we Francji uzyskała poniżej 5 proc. poparcia. W ubiegłym roku w Niemczech CDU-CSU przegrało – wydawałoby się pewne – wybory do Bundestagu. Chadecja w opozycji jest także we Włoszech, w Hiszpanii i Polsce. – EPL nie jest do takiej sytuacji przyzwyczajona – kwituje polityk PiS.

Prezydent Duda z wizytą w Egipcie

DYPLOMACJA \ Wczoraj w Kairze odbyło się spotkanie prezydentów Polski i Egiptu, Andrzeja Dudy i Abdelfattaha al-Sisiego. Przywódcy rozmawiali m.in. o rozwiązaniach mających na celu zmniejszenie negatywnych skutków kryzysu żywnościowego wywołanego przez rosyjską agresję na Ukrainę.

Wczoraj prezydent Andrzej Duda został uroczystie przyjęty przez głowę państwa egipskiego Abdelfattaha al-Sisiego w pałacu Ittihadija w Kairze. Głównym tematem rozmów przywódców Polski oraz Egiptu był kryzys żywnościowy wywołany przez zablokowanie ukraińskich portów przez siły zbrojne Federacji Rosyjskiej, a także niemożność przeprowadzenia siewu zbóż jarych w regionach przyfrontowych.

Ukraina jest jednym z najważniejszych eksporterów oleju słonecznikowego i kukurydzy na świecie. Kraj ten jest też istotnym producentem jęczmienia, pszenicy oraz kukurydzy. Duża część tych płodów rolnych trafia do państw Bliskiego Wschodu, Azji Południowej, Afryki Północnej, w tym Egiptu. Przedłużający się konflikt może doprowadzić do klęski głodu.

Polska już wcześniej wyrażała chęć pomocy w eksporcie części ukraińskich produktów rolnych, co wpłynęłoby pozytywnie na bezpieczeństwo żywnościowe Egiptu. Prezydent RP podczas konferencji prasowej poinformował, że w trakcie rozmowy z prezydentem Egiptu poruszono m.in. kwestie rozwoju współpracy gospodarczej, militarnej, rolniczej i potencjalnych możliwości eksportu polskiej żywności. – Rozmawialiśmy o sytuacji energetycznej, która wynika z uwarunkowań związanych z wprowadzaniem rozwiązań chroniących klimat oraz wojny na Ukrainie – powiedział prezydent Duda.

Wczoraj w obecności obu przywódców podpisano ponadto umowy o współpracy międzyrządowej. Polska para prezydencka spotkała się też z patriarchą Koptyjskiego Ko-

ścioła Prawosławnego Tawadrosiem II. Prezydent odbył ponadto rozmowę z premierem Egiptu Mustafą Madbulim, z którym wspólnie otworzy Polsko-Egipskie Forum Gospodarcze.

Z kolei dzisiaj para prezydencka spotka się z wielkim imamem Al-Azharu Ahmedem al-Tajebem. Zaplanowane jest też złożenie wieńca na cmentarzu Wspólnoty Narodów w Heliopolis, a także spotkanie Andrzeja Dudy z przedstawicielami polskich mediów.

Prezydent Duda z małżonką swoją wizytę w Egipcie rozpoczęli w niedzielę. Głowa państwa polskiego złożyła wieniec przy Grobie Nieznanego Żołnierza. W niedzielę para prezydencka spotkała się ponadto z przedstawicielami egipskiej Polonii.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Pomoc dla Ukrainy tematem szczytu

UE \ Przedstawiciele 27 stolic dyskutują o wspólnej odpowiedzi na rosyjską inwazję na Ukrainę oraz bezpieczeństwie żywnościowym. Szef polskiego rządu Mateusz Morawiecki zaapelował o wzmocnienie sankcji na Moskwę i rozpoczęcie prac nad kolejnym pakietem.

Dziś zakończy się dwudniowy szczyt Unii Europejskiej w Brukseli, podczas którego przedstawiciele rządów 27 krajów członkowskich UE debatowali na temat wspólnej odpowiedzi na eskalację rosyjskiej agresji na Ukrainie, nadchodzący kryzys żywnościowy, wynikający ze wstrzymania eksportu ukraińskiego zboża na Bliski Wschód i do Afryki, oraz mechanizmów zapobiegających dalszemu wzrostowi cen energii na Starym Kontynencie. Szefowie europejskich rządów odbyli też wideokonferencję z udziałem prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego.

Zdecydowany głos w sprawie europejskiej pomocy dla Kijowa przedstawił premier RP Mateusz Morawiecki, który przekonywał partnerów o konieczności szybkiego wprowadzenia szóstego pakietu sankcji wobec Kremla

i rozpoczęcia prac nad kolejnymi restrykcjami. Zdaniem Warszawy Bruksela powinna dodatkowo rozszerzyć wsparcie dla Ukrainy w wymiarze makrofinansowym.

– Z zadowoleniem przyjmujemy kierunek działań KE ws. odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych, ale podkreślamy, że powinny one być podejmowane niezwłocznie. Oczekujemy szybkiego uruchomienia Europejskiego Funduszu Powierniczego Solidarności Ukrainy – powiedział przed rozpoczęciem debaty rzecznik polskiego rządu Piotr Müller.

Przedstawiciele RP podkreślili też konieczność uruchomienia wsparcia finansowego UE dla krajów, które przyjmują najwięcej uchodźców z Ukrainy.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska



UKRAIŃCY DOSTANĄ ZUZANY

SŁOWACJA \ Minister obrony Jaroslav Nad' potwierdził, że Słowacja dostarczy na Ukrainę osiem kołowych armatohaubic Zuzana 2 kal. 155 mm. Obecnie trwa szkolenie ich ukraińskich załóg.



MAŻ PELOSI TRAFIŁ ZA KRATKI

USA \ Mąż spiker Izby Reprezentantów Nancy Pelosi został aresztowany przez kalifornijską policję. Prowadził samochód po pijanemu (0,8 promila alkoholu we krwi), usłyszał dwa zarzuty.

USA \ Był wielkim przyjacielem Polski

Zmarł oficer CIA, który głosił, że w Smoleńsku doszło do zamachu

W wieku 92 lat zmarł po długiej chorobie Samuel Eugene Poteat. Przez wiele lat był oficerem wywiadu naukowego w CIA. Był przekonany, że w Smoleńsku doszło do zamachu.

Poteat urodził się w 1930 r. Skończył Kolegium Wojskowe Południowej Karoliny, słynną Cytadelę, a także waszyngtońską szkołę wywiadowczą IWP. Do CIA wstąpił w 1960 r. i pracował tam 30 lat, zajmując się głównie ekspertyzami naukowymi. Za swoją służbę otrzymał wiele odznaczeń, w tym Medal Zasługi CIA. W Polsce zrobiło się o nim głośno, kiedy w lipcu 2012 r. opublikował w amerykańskim piśmie „Charleston Mercury” artykuł o Smoleńsku. Zauważył w nim, że raport MAK, który stwierdzał, że doszło tam do wypadku, został obalony przez ustalenia polskich śledczych. Zwrócił też uwagę, że Rosjanie wyjątkowo szybko „posprzątały” miejsce katastrofy, uniemożliwiając jego zbadanie.

„Jeśli faktycznie był to tylko wypadek, jak twierdzą Rosjanie, rejestratory lotu potwierdziłyby ich wersję. Zamiast tego mieliśmy do czynienia z tworzeniem przez Rosję zasłon dymnych i z matactwami. Mimo że bez twardych, stuprocentowych dowodów lub wiarygodnych świadków sąd nie byłby w stanie orzec winy Rosjan, sąd opinii publicznej bez trudu potrafi wskazać sprawcę” – napisał. Poteat zauważył, że katastrofa w Smoleńsku umożliwiła Putinowi eliminację pronatowskich sojuszników USA i zastąpienie ich politykami prorosyjskimi. Był jednym z pierwszych wpływowych Amerykanów, którzy publicznie artykułowali wątpliwości co do oficjalnej wersji wydarzeń przedstawionych przez MAK. „Dlatego musimy pamiętać, tak



Poteat nie krył, że po „katastrofie” smoleńskiej władzę w Polsce objął rząd, który był zdecydowanie bardziej prorosyjski | fot. Wikipedia/d

jak i muszą o tym pamiętać Polacy, że w relacjach z Rosjanami niewiele się zmienia, a ich popularne powiedzenie »To nie był przypadek, towarzyszu« nigdy nie było bardziej stosowne do sytuacji” – podkreślił.

Poteat odegrał też rolę w incydencie tonkińskim, który stał się początkiem eskalacji wojny w Wietnamie i jest uznawany za jedno z najbardziej kontrowersyjnych zdarzeń zimnej woj-

ny. Miał ocenić, czy raport operatora radaru niszczyciela USS Maddox potwierdza atak przez kutry rakietowe. Odparł, że ma za mało danych, a kiedy na niego naciskano, stwierdził, że atak nie miał miejsca. Po latach wyszło na jaw, że miał rację, potwierdził to np. kapitan tego niszczyciela, ale prezydent Lyndon B. Johnson zignorował jego opinię. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek 10 czerwca w domu pogrzebowym Demaine w Alexandrii. Rodzina zmarłego prosi żałobników, aby zamiast kwiatów przynieśli pamiątki po nim lub złożyli w jego imieniu darowizny w wybranej organizacji charytatywnej.

Wiktoria Młynarz
Albicla.com/WiktoriaMlynarz

Dwieście ataków na godzinę

AGRESJA ROSJI \ Rosyjska ofensywa skupiona jest na Siewierodonecku. Najeżdźcy chcą przez jego zdobycie ogłosić wypełnienie misji zajęcia całego obwodu ługańskiego. Ma to jedynie wymiar propagandowy, gdyż miasto jest doszczętnie zniszczone. Agresor bombarduje je średnio dwieście razy na godzinę.

Łączne straty najeżdźców w wyniku trwającej od 24 lutego wojny to ponad 30 tys. żołnierzy, 1349 czołgów, 3282 transportery opancerzone, 643 systemy artyleryjskie, 205 wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych, 93 systemy obrony przeciwlotniczej, 207 samolotów, 174 śmigłowce, 118 pocisków manewrujących i 13 jednostek pływających. Najtrudniejsza sytuacja panuje w Siewierodonecku, który jest ostatnim dużym bastionem wojsk ukraińskich w obwodzie ługańskim. Jak poinformował szef władz tego obwodu Serhij Hajdaj, walki z rosyjskimi wojskami trwają już na ulicach miasta, a wróg przesuwają się w stronę centrum. Dodał on również, że miasto jest prawie całkowicie zniszczone. Kluczowa infra-

struktura w mieście została już zniszczona prawie w 100 proc. Uszkodzono 90 proc. budynków mieszkalnych, z czego 60 proc. w stopniu krytycznym. Napastnicy za cel obrali sobie także wolontariuszy poruszających się cywilnymi pojazdami. Przed inwazją w Siewierodonecku mieszkało 100 tys. ludzi. Teraz znajduje się tam ok. 12 tys. cywilów. Rosjanie atakują też sąsiedni Lisiczańsk. Do rosyjskich ataków dochodziło również w obwodach sumskim, mikołajowskim i charkowskim. Najeżdźcy mają się też przygotowywać do ataku na Słowiańsk. Na południowym odcinku frontu – głównie w obwodzie chersońskim, ale też za poroskim i mikołajowskim – agresorzy umacniają swoje pozycje, uzupełniają siły i ostrzeliwiają pozycje ukraińskiej armii.

Ukraińcy jednak nie tylko się bronią, ale również skutecznie kontratakują, co potwierdził w najnowszym raporcie amerykański Instytut Badań nad Wojną (ISW). Nie spowoduje to odbicia znaczących obszarów, jednak może spowodować konsolidację administracyjnej kontroli okupowanych terytoriów, a także zmusić Rosjan do rozlokowania większej liczby żołnierzy. Amerykańscy eksperci potwierdzają, że rosyjska kampania, skupiona wcześniej na obwodach donieckim i ługańskim, jest obecnie ukierunkowana wyłącznie na Siewierodoneck. Celem najeżdźców jest też odcięcie ukraińskich dróg zaopatrzenia na północny zachód od Bachmutu w obwodzie donieckim.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Rosjanie zaminowali nawet plaże

UKRAINA \ Władze obwodu odeskiego apelują do mieszkańców o niewchodzenie na plaże, bo są one pełne rosyjskich min. Saperzy przewidują, że rozbrowienie zaminowanych regionów może potrwać ponad pięć lat.

„Proszę wybaczyć, ale bardzo bym nie chciał, aby ręce, nogi i głowy mieszkańców Odessy albo innych chętnych do opalania na zaminowanym terytorium latały potem nad Morzem Czarnym. Próbuje w maksymalny sposób ratować ludzi” – oświadczył rzecznik władz obwodu odeskiego Serhij Bratczuk, przestrzegając lokalną społeczność przed wchodzeniem na pobliskie plaże. „Niestety mimo zakazu ludzie przychodzą na wybrzeże. To skrajnie nieodpowiedzialne i niebezpieczne” – powiedział urzędnik, dodając, że ze względu na letnią pogodę rodzice coraz częściej przyprowadzają nad morze dzieci. Urzędnicy biją na alarm i informują, że na całym odeskim wybrzeżu rosyjscy żołnierze pozostawili ładunki wybuchowe, które stanowią śmiertelne niebezpieczeństwo dla cywilów. Dodatkowo pod-

czas sztormu morze wyrzuca też czasami rosyjskie miny przeciwokrętowe. Miny i niewybuchy pozostawione przez rosyjskich okupantów stanowią duże zagrożenie dla mieszkańców podkijowskiej Borodzianki, wyzwolonej przez ukraińskie wojsko na początku kwietnia. Od tego czasu w mieście pracują ekipy saperów, które usuwają bomby, ładunki wybuchowe, granaty, niewybuchy i inne niebezpieczne przedmioty pozostawione przez wroga siły. „Rozminowywanie tego terenu potrwa co najmniej pięć lat” – powiedział w rozmowie z dziennikarzami jeden z wojskowych z oddziału saperskiego ukraińskiej Państwowej Służby ds. Sytuacji Nadzwyczajnych (DSNS). Zdaniem ukraińskich saperów celem części z nich było zabijanie cywilów.

Albicla.com/JoannaKowalkowska

ROLNICTWO \ Rząd reaguje na problemy polskiego rolnictwa

Tylko Polska wprowadziła dopłaty do nawozów

Spośród krajów Unii Europejskiej tylko Polska zdecydowała się na pomoc rolnikom w sytuacji dużego wzrostu cen nawozów na rynku i na wprowadzenie dopłat – poinformował Janusz Wojciechowski, komisarz UE ds. rolnictwa. Jak wskazywał premier Mateusz Morawiecki, państwo reaguje na problemy polskiego rolnictwa.

Lucyna Piwowarska

Ceny nawozów wzrosły w 27 krajach, ale tylko Polska wprowadziła pomoc dla rolników dotkniętych skutkami tej podwyżki – powiedział Wojciechowski. W połowie kwietnia Komisja Europejska zatwierdziła polski program o wartości 3,9 mld zł przeznaczony na wsparcie polskiego rolnictwa w kontekście inwazji Rosji na Ukrainę. Oznacza to zgodę na dopłaty do nawozów. Wykosć wsparcia dla upraw rolnych (nie więcej niż 50 ha) wynosi 500 zł na 1 ha, a dla łąk, pastwisk oraz traw na gruntach ornych – 250 zł na 1 ha powierzchni.

– Wieś w ostatnich latach doświadczyła wielu problemów, takich jak susza, pan-



Wieś w ostatnich latach doświadczyła wielu problemów, takich jak susza, pandemia, wojna na Ukrainie i związane z tym wyższe ceny surowców | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

demia, wojna na Ukrainie i związane z tym wyższe ceny surowców. Na każde z tych zjawisk była reakcja państwa – podkreślał premier Mateusz Morawiecki, wizytując jedno z gospodarstw rolnych na Mazowszu. – Kiedy rolników

dotknęła susza w 2018 r., to w 2019 r. rząd wypłacił 2,5 mld zł. To pięć razy więcej, niż uczynili to poprzednicy przy porównywalnej suszy. W 2019 r. znowu nastąpiła klęska i znowu wypłata w 2020 r. podobnej puli za straty związane z klęską su-

szy. Potem COVID, więc rząd przygotował tarczę antykryzysową, żeby ratować miejsca pracy, także miejsca pracy na wsi – wyliczał premier. – Kiedy wzrosły ceny gazu, a w ślad za tym ceny nawozów, rząd obniżył VAT na nawozy, a także wprowa-

dził dopłaty do nawozów. Na ten cel rząd przeznaczył ok. 4 mld zł. Jest to wysiłek finansowy dla rządu, ale potrzebny, aby rolnicy nie zaniechali stosowania nawozów. Mogłoby to bowiem skutkować obniżką plonów – stwierdził Henryk Kowalczyk, wicepremier i minister rolnictwa. – W obecnym czasie, gdy o bezpieczeństwo żywnościowe musimy się ogromnie troszczyć, nie możemy sobie na to pozwolić – mówił. Wdrażane są też wyrównujące dopłaty dla rolników. Dzięki nim dla dziesięciu kilku procent wszystkich gospodarstw już w tym roku dopłaty będą równe lub nawet nieco wyższe niż średnia unijna.

Jak podkreślał Henryk Kowalczyk, rząd realizuje wiele programów wsparcia dla rolników, m.in. dotyczą one pomocy dla producentów trzody chlewnej czy jabłek. Budżet dopłaca też do składek ubezpieczeniowych, pokrywając je w 2/3 za rolnika. Jesienią ruszy program wsparcia dla energii na wsi, chodzi o pomoc w instalowaniu fotowoltaiki i magazynów energii, by rolnicy mieli dodatkowe źródło dochodu, ale także by produkcja energii była bezemisyjna.

(PAP)

Kolej+ w Małopolsce

TRANSPORT \ Ponad 60 km linii kolejowych w Małopolsce zostanie objętych dofinansowaniem w ramach Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej+ do 2028 r.

Kolej+ to rządowy program, który ma przywrócić połączenia kolejowe w miastach średniej wielkości. Nowe szlaki mają łączyć miejscowości powyżej 10 tys. mieszkańców z ośrodkami wojewódzkimi. W całej Polsce zaplanowano realizację 34 takich projektów o łącznej długości linii kolejowych 1200 km, z czego ponad 60 km ma powstać w Małopolsce.

– Naszym celem jest kolej bezpieczna, komfortowa i przewidywalna, a przede wszystkim dostępna dla mieszkańców naszego kraju, szczególnie mniejszych miast i miejscowości. Program Kolej+ jest szansą, że kolej wróci na tereny, które pozbawione były tego środka transportu, i umożliwi ich rozwój. To pierwszy w historii program, który powstał we współpra-

cy z samorządami – mówi minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

W województwie małopolskim do programu Kolej+ zakwalifikowano po ocenie formalnej pięć projektów: cztery znalazły się na liście podstawowej, a jeden na liście rezerwowej. Projekty na liście podstawowej zakwalifikowane do dofinansowania o łącznej szacunkowej wartości 1296 mln zł to budowa połączenia kolejowego Kraków–Olkusz, budowa połączenia kolejowego Kraków–Niepołomice, budowa połączenia kolejowego Kraków–Myślenice oraz rewitalizacja linii kolejowej nr 108 na odcinku Gorlice–Jasło.

Projektem na liście rezerwowej jest rewitalizacja linii kolejowej nr 97 na odcinku Sucha Beskidzka–Żywiec celem usprawnienia

połączenia Kraków–Żywiec. Wszystkie zgłoszone do programu projekty były oceniane według takich samych kryteriów, uwzględniając m.in. aspekt demograficzno-społeczny, środowiskowy, ekonomiczny, techniczno-eksploatacyjny oraz wyniki analiz studialnych.

Dodajmy, że 20 kwietnia 2022 r. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje Państwowe, przedłożony przez ministra infrastruktury. Rząd chce zwiększyć budżet programu Kolej+ – z 5,6 mld zł do ponad 11 mld zł.

Dzięki temu możliwe będzie dofinansowanie 34 projektów inwestycyjnych zamiast planowanych wcześniej 17. Chodzi o realizację inwestycji liniowych – modernizację lub budowę nowych linii kolejowych. Program będzie realizowany do 2028 r.

Marek Wojciechowski

Sąsiedzi zainteresowani terminalem FSRU w Zatoce Gdańskiej

ENERGETYKA \ Czechy i Słowacja są zainteresowane pływającym terminalem LNG, który za kilka lat ma być posadowiony w Zatoce Gdańskiej. – W związku z tym Polska rozważa postawienie tam kolejnego tego typu obiektu – poinformowała minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

Prowadzone są rozmowy z Czechami i Słowacją o gazowych planach na przyszłość – powiedziała szefowa MKiŚ w wywiadzie dla portalu Biznesalert.pl. Oceniała, że połączenie gazowe ze Słowacją nie wystarczy do zaopatrzenia rynków czeskiego i słowackiego. – Natomiast oba kraje są zainteresowane pływającym terminalem FSRU w Zatoce Gdańskiej – dodała. Projekt zakłada umiejscowienie w rejonie Gdańska pływającej jednostki FSRU, zdolnej do wyładunku LNG, procesowego składowania i regazyfikacji LNG, a także do świadczenia usług dodatkowych.

– Do rozważenia są różne opcje. My mamy FSRU o przepustowości 6 mld m sześć., ale zawsze można postawić tam drugi tego typu obiekt

– powiedziała minister Moskwa. – Wtedy należy opłacić dwa statki, mając już nabrzeże i falochron – dodała.

Wskazała, że byłaby to jednak odpowiedzialność naszych sąsiadów. – Chcielibyśmy wpisać pływający terminal do REPowerEU (lista projektów strategicznych UE – przyp. red.). Do rozstrzygnięcia zostaje, czy będzie miał 6 czy 12 mld m sześć., w zależności od zainteresowania sąsiadów. To także kwestia rozbudowy istniejących i budowy nowych kanałów przesyłowych, których potrzebowałiby nasi partnerzy z południa – powiedziała Anna Moskwa. Zadeklarowała, że Polska jest gotowa pomóc w dostawach gazu krajom pozbawionym dostępu do morza.

Paweł Woźniak



WIĘCEJ OFERT PRACY SEZONOWEJ

RYNEK PRACY \ Od stycznia do kwietnia liczba ofert pracy sezonowej wzrosła o 38 proc., licząc rok do roku. Rekrutacje zaczęły się też wcześniej niż zwykle – wynika z danych serwisu OLX. W tym roku branże działające głównie sezonowo rozpoczęły rekrutację pracowników dużo wcześniej niż zwykle – już na początku roku, czyli nawet o kwartał wcześniej niż w 2021 r. Duży wzrost zapotrzebowania na pracowników zgłaszają gastronomia i hotelarze.

WSPARCIE \ Kolejne miliardy dla Polski lokalnej

Polska będzie państwem dla wszystkich

Wszystkie samorządy, które złożyły chociaż jeden wniosek w ramach II edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych, otrzymały dotacje na budowę i modernizację m.in. dróg, szkół czy inwestycje wodno-kanalizacyjne. – Potrzebujemy solidarnościowego modelu gospodarczego, w którym państwo jest w stanie nie tylko przeznaczyć finanse na inwestycje, lecz także pozostawić więcej środków w portfelach obywateli – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas prezentacji wyników programu.

Paweł Woźniak

W poniedziałek premier, wraz z wiceszefem MSWiA Pawłem Szefernakerem oraz przedstawicielami samorządów, wziął udział w prezentacji wyników drugiej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. W ramach programu do samorządów kierowane jest kolejne wsparcie finansowe w wysokości 30 mld zł. To jedyny w historii program kompleksowego wsparcia inwestycyjnego samorządów w formie bezzwrotnego dofinansowania

inwestycji bliskich mieszkańcom. W tej edycji takie bezzwrotne dofinansowanie otrzymało prawie 5 tys. wniosków – dotyczy to samorządów, które złożyły chociaż jeden wniosek.

– Polska musi być państwem dla wszystkich, a nie tylko dla wybranych. Dlatego troszczymy się o wszystkich: o mieszkańców każdej najmniejszej gminy, każdego miasta, miasteczka, każdej wsi i każdego powiatu. To jest credo naszego rządu – powiedział Morawiecki.

Druga edycja naboru wniosków rozpoczęła się 28 grudnia 2021 r. i trwała do 11 marca 2022 r. W jej



Troszczymy się o mieszkańców każdej gminy, miasta, miasteczka, wsi i powiatu. To jest credo naszego rządu – ogłosił premier Mateusz Morawiecki
| fot. Krystian Maj/KPRM/d

ramach zostanie zbudowane lub zmodernizowane 3,5 tys. km dróg i 5 tys. km

chodników. Budowanych lub remontowanych będzie ponad 700 szkół, 400 bo-

isk i obiektów sportowych, ponad 600 km ścieżek rowerowych, ponad 90 żłobków i przedszkoli, ponad 100 siłowni plenerowych oraz ponad 20 budynków i infrastruktury towarzyszącej Ochotniczej Straży Pożarnej. Najwięcej środków samorządy przeznaczą na infrastrukturę drogową (47,3 proc.), wodno-kanalizacyjną (16,1 proc.) i sportową (8,3 proc.).

– Cieszę się, że tak dużo osób chce współpracy. Chce, abyśmy mogli wspólnie Polskę zmieniać, i ma poczucie tego, że żyjemy w takich czasach, które od nas tego wymagają, stawiają przed nami historyczne wyzwania, które jesteśmy w stanie pokonać tylko wspólnie – zaznaczył wiceszef MSWiA Paweł Szefernaker.

Już w I edycji programu bezzwrotne dofinansowanie inwestycji przyspieszyło rozwój większości regionów. Przeznaczono wtedy na ten cel 23 mld zł dla 97 proc. samorządów. Środki otrzymało ponad 4 tys. wniosków.

Polska traci miliardy z powodu unijnego paropodatku

PRAWO UE \ Energia w Polsce byłaby o 30 proc. tańsza, gdyby nie unijny system handlu prawami do emisji (EU ETS). Nasz rząd wywalczył już zmiany w tym systemie, ale domaga się dalszych, bo tracimy na tym miliardy.

Wyprodukowanie jednej megawatogodziny (MWh) w elektrowni Turów kosztuje 140 zł – wylicza Janusz Kowalski, poseł Solidarnej Polski. – Do tej 1 MWh trzeba dokupić uprawnienie do emisji CO₂, które dzisiaj kosztuje 81 euro, czyli 360 zł. Dwa lata temu to było 25 euro, a sześć lat temu... siedem euro – przypomina.

W dodatku od 2019 r. zaczęła się redukcja przyznawania darmowych uprawnień, np. grupa PGE zamiast uprawnień do 14 mln ton dostała za darmo niecałe 12 mln ton, a w 2020 r. był to już zaledwie 1 mln ton. Zdaniem posła Kowalskiego cena energii z dnia na dzień spadłaby o 30 proc., gdyby zniesiono unijny paropodatek, jakim jest unijny system handlu emisjami. – Pol-

ska gospodarka tylko w tym roku, tylko z tego tytułu straci 25 mld zł – zaznaczył. – Apeluję, aby obniżyć największy paropodatek nakładany na polską energię i ciepło – dodał.

Polska chce skłonić państwa UE do zawieszenia EU ETS, przynajmniej na czas kryzysu związanego z wojną w Ukrainie. „System stał się ogromnym zagrożeniem dla Polski po przyjęciu i wdrożeniu nowych narzędzi polityki klimatycznej, które zaakceptował rząd podpisem ówczesnego premiera Donalda Tuska na szczycie Rady Europejskiej w marcu 2014 r. Spekulacyjna konstrukcja EU ETS prowadzi do bezprecedensowych wzrostów cen energii, co stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego

Polski i całej Unii Europejskiej” – czytamy w uzasadnieniu.

Na razie udało się skłonić Komisję Europejską do zablokowania dostępu instytucji finansowych do systemu handlu. Speculanci z rajów podatkowych zarabiali miliony na unijnym systemie handlu. Jednak, zdaniem wiceministra klimatu Ireneusza Zyski, zagrożenie ze strony Rosji i ostatnie wydarzenia w Ukrainie spowodowały, że UE powinna na nowo zdefiniować założenia swojej polityki klimatycznej oraz całego pakietu Fit for 55.

– Naszym głównym celem powinna być suwerenność i bezpieczeństwo energetyczne całej Unii, jak też poszczególnych państw – podkreślił wiceminister. Niestety, w UE jest silne lobby antywęglowe. Europoseł Jerzy Buzek uważa, że nie będzie działań, które mogłyby doprowadzić do odstąpienia od systemu ETS.

Mariusz Andrzej Urbanek

Miliony na inwestycje w uzdrowiskach

DOFINANSOWANIE \ Przyznano środki w specjalnej edycji Programu Inwestycji Strategicznych dla gmin uzdrowiskowych. Rządowe wsparcie w łącznej wysokości ponad 240 mln zł trafi do 50 samorządów.

Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych ma na celu zwiększenie skali inwestycji publicznych przez bezzwrotne dofinansowanie inwestycji realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. W specjalnej edycji programu dla gmin uzdrowiskowych wnioski złożyło 50 samorządów (na 51 uprawnionych).

– Pandemia uderzyła w budżety gmin uzdrowiskowych. W czasie obostrzeń odwiedziło je mniej turystów i kuracjuszy niż w poprzednich latach. Środki ze specjalnej edycji programu pomogą wyrównać straty i podnosić jakość życia lokalnych społeczności – wyjaśnia Michał Baj, dyrektor zarządzający pionem programów inwestycyjnych i mieszkaniowych w Banku Gospodarstwa Krajowego, który realizuje Program Inwestycji Strategicznych.

Najwięcej środków zostanie przeznaczonych na infrastrukturę drogową, inwestycje związane z zachowaniem funkcji leczniczych oraz infrastrukturę turystyczną. Rządowe wsparcie pomoże zrewitalizować 26 parków zdrojowych, wybudować lub zmodernizować 10 bulwarów, promenad i deptaków uzdrowiskowych, osiem tężni uzdrowiskowych/solankowych oraz pięć basenów i pływalni.

Zgodnie z regulaminem programu o przyznaniu dofinansowania decydował prezes Rady Ministrów w oparciu o rekomendację komisji powołanej przy KPRM. Na tej podstawie Bank Gospodarstwa Krajowego wystawił wstępne promesy inwestycyjne dla samorządów, a te uruchomią przetargi w ciągu maksymalnie dziewięciu miesięcy od ich otrzymania.

(ar)



fot. AdobeStock/d

OSTATNI DZWONEK NA ŚWIADCZENIE ŻŁOBKOWE – DO KOŃCA MAJA

WSPARCIE \ W ramach nowego programu dofinansowania pobytu dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna ZUS przelał do tej pory ponad 86 mln zł. Liczba dzieci, na które przyznano do tej pory dofinansowanie, wynosi ponad 65 tys.

WOJNA \ Trwa szczyt Unii Europejskiej

Batalia o sankcje na ropę z Rosji

Wierzę, że uda się osiągnąć kompromis. Jest to potrzebne również po to, żeby Putin dostrzegł, że jesteśmy zdeterminowani, żeby doprowadzić wojnę do końca – mówił w Brukseli premier Mateusz Morawiecki. Dodał, że Polska będzie się domagać wprowadzenia specjalnego instrumentu o charakterze wyrównywania cenowego, jeśli embargo na ropę nie zostanie w pełni wprowadzone.

Paweł Woźniak

O d wczoraj w Brukseli trwa dwudniowy szczyt Unii Europejskiej. Tematami rozmów są: rosyjska agresja na Ukrainę, obronność, energetyka oraz bezpieczeństwo żywnościowe. Przywódcy omawiają m.in. możliwości zwiększenia pomocy dla Ukrainy.

Strona polska podkreśliła konieczność zwiększania presji sankcyjnej na Rosję, w tym przyjęcia 6. pakietu sankcji i rozpoczęcia prac nad kolejnym. Zdaniem premiera Mateusza Morawieckiego 6. pakiet sankcji musi zawierać najdalej posunięte żądania, czyli odcięcie Rosji od dochodów, które pozwa-

lają jej toczyć wojnę. – Musimy zadać sobie pytanie, czy zrobiliśmy wszystko, by ta wojna zakończyła się jak najszybciej – pytał Morawiecki. Zaapelował o zakończenie kupowania ropy naftowej od Rosji. – To nasz podstawowy postulat. Staram się wokół tego zbudować konsensus – zaznaczył.

W poniedziałek przełomu jednak nie było. – Nie ma żadnego kompromisu. Nie ma żadnego porozumienia – oświadczył premier Węgier Viktor Orbán. Dodał, że cała sytuacja jest trudna i została stworzona przez Komisję Europejską i to na niej spoczywa odpowiedzialność za to, że nie ma porozumienia. – Propozycja embarga na ropę naftową



Trwa szczyt Unii Europejskiej, który ma zdecydować o kształcie sankcji na ropę naftową z Rosji | fot. Aleksiej Witwicki/Forum

nie została właściwie skonsultowana z Budapesztem i nie uwzględnia zagrożenia dostaw energii dla kraju – oznajmił Orbán.

Jego zdaniem najpierw potrzebne są odpowiednie rozwiązania, a potem sankcje. – Do tej pory pierwsze pięć pakietów sankcji zostało przy-

jętych w odwrotnej kolejności – najpierw sankcje, a potem poszukiwanie rozwiązań i myślenie o konsekwencjach. W przypadku energii jest to ryzykowne. Dlatego musimy zmienić nasze podejście – najpierw rozwiązania, potem sankcje – mówił Orbán. Oceniał, że przedstawiona przez KE propozycja jest zła. – Jesteśmy gotowi poprzeć szósty pakiet, jeśli znajdą się w nim rozwiązania dla węgierskiego bezpieczeństwa dostaw energii – podkreślił szef węgierskiego rządu.

– Rozumiemy, że są kraje, które nie mają dostępu do wybrzeża, i mamy dla nich specjalne rozwiązania – kontrował Morawiecki. Wskazał, że jeżeli te kraje, w tym Węgry, nie zaakceptują tych zmian, to Polska będzie się domagała wprowadzenia specjalnego instrumentu o charakterze wyrównywania cenowego.

– Ciągłe wierzę, że uda się osiągnąć kompromis. To potrzebne też po to, żeby Putin dostrzegł, że jesteśmy zdeterminowani, żeby doprowadzić wojnę do końca – podkreślił szef polskiego rządu.

Rosną zyski polskich firm

FINANSE \ Spółki notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych publikują świetne wyniki za pierwsze trzy miesiące br. Do liderów należą firmy państwowe, wśród nich te, które poprzednie rządy chciały oddać w obce ręce.

Grupa Kapitałowa Lotos wykazała aż 1,89 mld zł zysku operacyjnego, a skonsolidowany zysk netto osiągnął poziom 1,22 mld zł. Grupa Orlen zakończyła I kwartał br. wynikiem EBITDA LIFO na poziomie 2,8 mld zł (wyższy o 0,4 mld zł w ujęciu rocznym) i ze sprzedażą wyższą o 15 proc. Co ciekawe, Orlen coraz więcej zarabia za granicą, np. sieć niespełna 600 stacji w Niemczech generuje już zbliżone zyski do sieci ponad 1800 stacji w Polsce.

– Nasze wyniki po raz kolejny potwierdzają, że dywersyfikacja źródeł przychodów, poparta strategicznymi inwestycjami, ma sens – podkreśla Daniel Obajtek, prezes Orlenu. – Dla bezpie-

czeństwa dostaw energii do Polski kluczowa będzie finalizacja do końca tego roku procesu budowy jednej, silnej, multienergetycznej firmy, która będzie skutecznie konkurować z globalnymi graczami i zagwarantuje stabilne zaopatrzenie w surowce oraz ceny energii dla polskiej gospodarki i klientów – dodaje.

Grupa Azoty, którą próbowali przejąć inwestorzy z Rosji, miała w I kwartale br. zysk netto w wysokości 2,8 mld zł, wyższy o 1 mld zł licząc rok do roku. Także banki na fali najwyższych od lat stóp procentowych notują pokaźne zyski. Według szacunków Komisji Nadzoru Finansowego w pierwszych trzech miesiącach br.

zysk netto sektora bankowego wyniósł 6,2 mld zł (w całym 2021 r. banki zarobiły na czysto ok. 8,85 mld zł).

Dla przykładu, w I kwartale br. zysk netto Banku Pekao był ponad trzy i pół razy większy niż rok wcześniej i o 31 proc. przebił wynik z ostatniego kwartału 2021 r. – Pierwszy kwartał był dla nas biznesowo bardzo dobry. Mocno zwiększyliśmy nasz wynik odsetkowy. Zauważalne było w pierwszym kwartale odreagowanie w kredytach dla firm, kontynuowaliśmy rozwój naszych cyfrowych kanałów, a koszty były utrzymane pod ścisłą kontrolą, co przełożyło się na skokowy wzrost zysku netto – mówi Leszek Skiba, prezes Pekao.

Bardzo dobre wyniki pokazały też spółki surowcowe, takie jak Bogdanka i KGHM. W przypadku Grupy KGHM to najwyższa historycznie, w ujęciu kwartalnym EBITDA wzrosła w porównaniu do pierwszych trzech miesięcy ub.r. o 20 proc. i wyniosła 3 mld 133 mln zł. Przychody spółki sięgnęły 8 mld 993 mln zł, czyli więcej o 33 proc. w odniesieniu do I kwartału 2021 r.

.....
Mariusz Andrzej Urbanke

Orlen zastąpi markę Lukoil na Węgrzech

PALIWA \ Grupa Orlen po finalizacji połączenia z Grupą Lotos oraz po przejściu stacji paliw od koncernu MOL planuje rebranding wszystkich 185 stacji na Węgrzech i na Słowacji na markę Orlen.

Wśród stacji poddanych rebrandingowi na Węgrzech znajdzie się 79 stacji pod marką Lukoil, prowadzonych obecnie na podstawie licencji przez prywatnych udziałowców. – Rozszerzamy naszą sieć sprzedaży detalicznej i równolegle rozważamy dalszą ekspansję, tak aby zgodnie ze strategią, do 2030 r. w regionie pod polską marką Orlen działało co najmniej 3,5 tys. stacji – powiedział Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN Orlen.

– Akwizycja stacji na nowych rynkach jest elementem realizowanego przez nas procesu budowy firmy multienergetycznej. Tylko silna, zdywersyfikowana firma zagwarantuje bezpieczeństwo polskiej gospodarki i obywateli w obszarze dostaw paliw i energii w akceptowalnych cenach. Jest to szczególnie ważne dziś, w kontekście zagrożeń, których jesteśmy świadomi, nie

tylko na rynku energetycznym – dodał Obajtek.

Fundamentem fuzji PKN Orlen z Grupą Lotos jest umowa z Saudi Aramco, która pozwoli zacieśnić relacje ze stabilnym partnerem, największym koncernem paliwowym na świecie, z ogromnym doświadczeniem i technologiami. Umowa obejmuje także zabezpieczenie dostaw ropy naftowej na poziomie 20 mln ton rocznie, co pokryje 45 proc. zapotrzebowania nowej zintegrowanej grupy w Polsce, Czechach i na Litwie.

Realizacja środków zaradczych umożliwi pozyskanie nowych stacji paliw na rynkach Europy Środkowej, które są kluczowe z punktu widzenia strategii rozwoju sieci detalicznej. Dzięki tej transakcji Orlen przejmie 144 stacje na Węgrzech oraz 41 na Słowacji.

.....
(ar)



KINO \ „Top Gun: Maverick” odleciał konkurencji. Najnowsze widowisko z Tomem Cruise’em okazało się hitem, który już w pierwszy weekend zarobił niemal 250 mln dolarów, tym samym zaliczając kilka rekordów. Sequel przygód kpt. Pete’a „Mavericka” Mitchella został doceniony na wielu rynkach, również w Polsce – u nas zarobił 1,2 mln dolarów.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 31 MAJA 2022

KULTURA

11

DZIEŃ DZIECKA \ Gdzie wybrać się z najmłodszymi?

Z dzieckiem do muzeum, na operę lub do kina

W środę 1 czerwca dzieci będą miały swoje wielkie święto. Specjalne atrakcje z okazji Dnia Dziecka przygotowały dla nich liczne instytucje kultury. Niektóre wydarzenia odbyły się w miniony weekend, ale w tym tygodniu też nie zabraknie ciekawych propozycji.

Anna Krajewska

Opera Śląska zaprasza w środę do parku im. Franciszka Kachla w Bytomiu.

Rodzinna impreza rozpocznie się od jednoaktowej opery „Flis” Stanisława Moniuszki. Zawitamy w barwny świat zawitych uczuć osadzonych w nadwiślańskiej scenerii. Inscenizacja rozpocznie się o godz. 11. Potem zaplanowano występy artystyczne, balet na trawie, warsztaty kreatywne oraz naukę śpiewu.

W Dąbrowie Górniczej rodziny z dziećmi będą mogły wziąć udział w Jarmarku Bajek i Baśni, który odbędzie się w parku Hallera 1 czerwca w godz. 10–19. W planach są m.in.: warsztaty i pokazy cyrkowe, zabawy integracyjne i literackie, czytelnia pod chmurką i „Szafa z Narni”, namiot ze słuchowiskami,



Instytucje kultury zadbały o to, by w tych dniach każde dziecko znalazło dla siebie coś interesującego | fot. Krystian Maj/Forum

spektakl „Piraci z Karaibów” i koncert.

Jutro Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy zaprasza dzieci wraz z rodzicami na dwa spektakle lalkowe przedzielone warsztatami teatralnymi. Najmłodsi będą mieli okazję wziąć udział w wielu zabawach oraz wykonać własną kukiełkę. W piątek zaś tamtejsza Filharmonia Pomorska proponuje muzyczne świętowanie Dnia Dziecka. „Śpiewająca lokomotywa” to połączenie koncertu i spektaklu, podczas którego usłyszymy najpiękniejsze wiersze Juliana Tuwima opatrzone muzyką Piotra Salabera.

Spektakl „Alicja po drugiej stronie lustra” pojawi się na deskach Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego dziś i jutro. Przedstawienie dla dzieci, stworzone przez Teatr Papahema, operuje środkami teatru formy i zabiera widzów w świat fantazji zmieszanej z rzeczywistością.

W dniach 26 maja – 1 czerwca w Muzeum Narodowym w Krakowie trwa Tydzień Rodzinny. Z tej okazji obowiązuje zniżka na wszystkie bilety. Warto zobaczyć rodzinie m.in. wystawę „Jacek Malczewski romantyczny”. W Dzień Dziecka o godz. 16 w gmachu głównym MNK

młodzi zwiedzający będą mogli obejrzeć film „Republika dzieci”, inspirowany postaciami z dzieł malarza. Specjalne zajęcia dla dzieci przygotowało także Muzeum Narodowe w Warszawie. W weekend odbędą się tam twórcze animacje w językach polskim i ukraińskim (godz. 11–17), a w niedzielę rodzinne warsztaty towarzyszące wystawie „Chagall” (godz. 12 i 14).

W Dzień Dziecka można się też razem wybrać do kina. W repertuarze są takie filmy, jak: „Dogtanian. Psi muszkieterier”, „Detektyw Bruno” oraz „Pan Wilk i Spółka”.

Powstaje film o Kościuszcze

W PRODUKCJI \ Ruszyły zdjęcia do filmu „Kos” w reżyserii Pawła Maślony – poinformował PISF, który współfinansuje obraz. Ta międzynarodowa produkcja twórców „Bożego Ciała” i „Żeby nie było śladów” przeniesie widzów w czasy Tadeusza Kościuszki. Obraz ma trafić na kinowe ekrany w 2023 r.

Kino historyczne w naszym kraju w ostatnich latach wróciło do łask. Powstały produkcje takie jak: „Legiony”, „Piłsudski”, „Kurier”, „Pilecki”, „Mariusz – Tatrzański Orzeł” czy dwa filmy o Dywizjonie 303. Teraz nadeszła pora na przypomnienie postaci Tadeusza Kościuszki.

„Kos” w reżyserii Pawła Maślony („Atak paniki”) ma ambicje dotrzeć do szerokiej, międzynarodowej publiczności. Za projektem sto-

ją producenci Leszek Bodzak i Aneta Hickinbotham ze studia Aurum Film oraz Daniel Baur z niemieckiej grupy K5 International, odpowiedzialnej także za międzynarodową dystrybucję filmu. W rolach głównych występują: Bartosz Bielenia, Jacek Braciak, Robert Więckiewicz, Agnieszka Grochowska, Łukasz Simlat, Andrzej Seweryn, Piotr Pacek, debiutująca na dużym ekranie Matylda Giegżno oraz amerykański aktor Jason Mitchell.

„Film, który powstaje na podstawie debiutanckiego scenariusza Michała A. Zielińskiego, nagrodzonego w konkursie scenariuszowym Script Pro 2020, to wypełniona wartką akcją i emocjami uniwersalna opowieść o ludziach, którzy w imię wolności i równości pokonali wzajemne uprzedzenia i dzielące ich różnice” – informuje PISF.

Oto krótki opis fabuły: wiosna 1794 r., w Polsce wrze. Do kraju wraca gen. Tadeusz »Kos« Kościuszko, który

zamierza wznieść powstanie przeciwko Rosjanom, mobilizując do tego polską szlachtę i chłopów. Jego tropem – wraz z listem gończym – podąża bezlitosny rosyjski rotmistrz Dunin, który za wszelką cenę chce schwycić generała, zanim ten wywoła narodową rebelię. W tym samym czasie młody chłop Ignac, szlachectki bękart, marzy o nadaniu herbu i majątku przez swojego nieprawego rodzica, który tuż przed śmiercią uwzględnił go w testamencie. Gdy nadejdzie chwila próby, Ignac będzie musiał wybrać – czy podążać za swoim marzeniem, czy też przyłączyć się do Kościuszki i walczyć z nim o najwyższą stawkę...

(AnKra)

Kultura dla Ukrainy



PAMIĘTNY KONCERT SCORPIONSÓW

Scorpions są jednym z najbardziej rozpoznawalnych zespołów na świecie. Mają nie tylko niezliczone przeboje („Still Loving You”, „Rock You Like a Hurricane”, „Send me an Angel”, „Wind of Change”, uff!), lecz także wiernych fanów, którzy na koncertach śpiewają z nimi niemal cały repertuar. Podobnie było podczas sobotniego występu grupy w Tauron Arenie Kraków. Wydarzenie przeszło do historii także z uwagi na spektakularną akcję. W trakcie hitu „Wind of Change” rozwinięte zostały 50-metrowe flagi dwóch państw, Polski i Ukrainy. Był to gest solidarności ze strony muzyków wobec zaatakowanego przed Rosją kraju. Ze sceny popłynęły też słowa wsparcia dla uchodźców.



MŁODZI MUZYCY W LUSŁAWICACH

Od 16 maja do 20 czerwca w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w ramach rezydencji artystycznej przebywa Młodzieżowa Akademia Orkiestra Symfoniczna Ukrainy „Słobożański”. Pobyt i intensywne próby muzyków z Charkowa mają na celu przygotowanie zespołu do koncertów w Polsce. Pierwszy z nich odbył się 27 maja w Lusławicach. Z orkiestrą spotkał się wicepremier Piotr Gliński. – Naszym wspólnym zadaniem jest, aby cały czas mówić o trwającej na Ukrainie wojnie. Przypominać o tym, że codziennie giną tam niewinni ludzie, o tym, jak bardzo jest ona niesprawiedliwa – powiedział minister kultury. Dzięki wsparciu finansowemu MKiDN oraz zaangażowaniu Europejskiego Centrum Muzyki artyści mają szansę na powrót do pracy twórczej przerwanej przed trzema miesiącami agresją rosyjską.



DROGOCENNE TROFEUM \ Ukraiński zespół Kalush Orchestra zwyciężył w tegorocznym konkursie Eurowizji piosenką „Stefania”. Po zwycięstwie muzycy poinformowali, że planują sprzedać statuetkę i uzyskane pieniądze przekazać na potrzeby ukraińskiej armii. Udało się. „Puchar przywieziony na Ukrainę przez chłopaków z Kalush Orchestra został sprzedany za 900 tys. dolarów” – napisali na Instagramie szczęśliwi organizatorzy aukcji.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11

KULTURA

12

SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. AdobeStock/d

ZABÓJCY ODSIADUJĄCY WYROK

SYSTEM PENITENCJARNY \ Na koniec zeszłego roku w polskich więzieniach przebywało ponad 5 tys. osób skazanych za zabójstwo, czyli skazanych z art. 148 Kodeksu karnego – zdecydowana większość z prawomocnym wyrokiem. Wśród nich było ponad 50 młodocianych.

PRAWO KARNE \ Jatka podczas imprezy

Mordercy zbyt młodzi na dożywocie

Wojciech P. został zamordowany w bestialski sposób – otrzymał dziesiątki ciosów siekierą. Policjanci szybko zatrzymali sprawców, czyli dwójkę nastolatków, którzy przyznali się do makabrycznej zbrodni. Ze względu na wiek nie skazano ich jednak na najsurowszy wymiar kary przewidziany przez polskie prawo.

Grzegorz Broński

Gdy rozpatrywano apelację obrońców pary młodych ludzi skazanych za zabójstwo, obecna na sali rozpraw Dżesika N. zalała się łzami. Zapewniała, że żałuje tego, co się stało, i nie chce spędzić ćwierć wieku w więziennej celi.

Nie przekonała jednak sądu, bo wyrok pierwszej instancji został utrzymany w mocy. Przypomniano także okoliczności popełnionej zbrodni. „Ta cała brutalność, ta cała demoralizacja, całe okrucieństwo sprawiło, że kara nie mogła być niższa” – stwierdził stanowczo sędzia Zygmunt Dudziński.

Zwłoki w rowie

Słonne to niewielka wieś na Podkarpaciu. Nieco ponad trzy lata temu o urokliwej miejscowości leżącej nad brzegiem Sanu stało się głośno w całym kraju, bo doszło tam do koszmarnych wydarzeń.

Rankiem w poniedziałek 29 kwietnia 2019 r. mieszkańcy wsi znaleźli w przydrożnym rowie nieżyjącego sąsiada. Wezwali policjantów, a ci od razu zorientowali się, że 38-letni Wojciech P. padł ofiarą brutalnego zabójstwa, bo jego ciało było wręcz zmasakrowane. Późniejsza sekcja zwłok wykazała, iż otrzymał niemal 40 ciosów siekierą. Rany odkryto na tułowi, szyi, głowie...

Zarówno zabezpieczone ślady, jak i przepytanie świadków błyskawicznie doprowadziły mundurowych do jednego z domów w Słonnem, gdzie Wojciech P. miał spędzić minioną noc. Tam brał udział w spotkaniu suto zakrapianym alkoholem, tam też zginął.

Początkowo zatrzymano cztery osoby. Właściciel posesji i jego konkubina szybko jednak wyszli na wolność, bo nie mieli nic wspólnego z morderstwem, a kobiety nawet nie było w domu w kluczowym momencie. Za krótkimi pozostali za to Sebastian K. i Dżesika N. Oboje mający wówczas zaledwie 17 lat. Podczas przesłuchań przyznali się do winy – czyli zabicia Wojciecha P.



Rzeka San w porannej mgle... Podobna sceneria towarzyszyła przerażającym scenom z 29 kwietnia 2019 r. we wsi Słonne na Podkarpaciu | fot. AdobeStock/d

Złożyli też wyjaśnienia, dzięki którym udało się odtworzyć przebieg tragicznych wydarzeń oraz ustalić, co doprowadziło do najgorszego. „Próbowali umniejszać swoją rolę, ale nie obarczali siebie wzajemnie. Nie kwestionowali ustalonych faktów” – potwierdziła prokurator Marta Pętkowska z Prokuratury Okręgowej w Przemyślu.

Nastolatki z problemami

Choć Sebastian i Dżesika byli bardzo młodzi, to od dłuższego już czasu sprawiali ogromne problemy. Pochochający z Dąbrowy Górniczej chłopak miał na koncie pobicia i kradzieże; ona nie chodziła do szkoły, sięgała po alkohol, także narkotyki. Ponieważ ostrzeżenia nie skutkowały, nawet gdy ich występami zajmował się sąd rodzinny, w końcu trafili do ośrodka wychowawczego.

Wcześniej tych dwoje się nie znało, bo mieszkali w różnych regionach kraju, po raz pierwszy spotkali się w placówce. Coś pomiędzy nimi zaiskrzyło, nie tylko zostali parą, ale w kwietniu 2019 r. razem uciekli z ośrodka.

Pojechali na Podkarpacie, bo matka Dżesiki mieszkała w Słonnem, gdzie przeprowadziła się do konkubenta. Na wsi uciekinierzy spędzili kilka dni, głównie na spacerach i zabawie. Niby nic złego się nie działo. Aż do tamtej niedzieli, gdy w odwiedziny przyszedł sąsiad Wojciech P.

Bo zaczął Dżesikę...

Bo zaczął Dżesikę...

Niestety, podczas wieczornego spotkania dorosłego mężczyzny z nastolatkami nie zabrakło alkoholu. Początkowo tylko rozmawiali, ale im więcej wypili, tym atmosfera stawała się coraz bardziej nerwowa. Dlaczego? Bo Wojciech P. rzekomo – jak później twierdzili jego oprawcy – nagabywał Dżesikę. Kilka razy próbował pocałować dziewczynę, po pijanemu stawał się wręcz natarczywy, a w pewnym momencie klepnął ją w pośladek. Zobaczył to Sebastian K. i wpadł w szal. Zaczął bić Wojciecha P., choć właściwszym określeniem byłoby – katować.

Gdy on zadawał kolejne ciosy ofierze, Dżesika zeszła do piwnicy i wróciła z... siekierą. Według prokuratury namawiała chłopaka do zabójstwa. I Sebastian wziął od niej siekierę, uderzył wiele razy. Na oślep, po całym ciele. Także po głowie. Wojciech P. nie był w stanie się obronić.

Gdy zmasakrowany mężczyzna przestał dawać oznaki życia, zbrodniarze włożyli jego ciało na taczkę. Pod osłoną nocy wywieźli kil-

kadziesiąt metrów od domu i wrzucili do rowu.

Zgromadzone podczas śledztwa dowody były jednoznaczne. Jedyną wątpliwością pozostawała poczynałość pary morderców. Ostatecznie jednak biegli psychiatrzy stwierdzili, że oboje wiedzieli, co robią, katusząc ofiarę, i mogą ponieść odpowiedzialność karną.

Wtedy prokuratura sporządziła akt oskarżenia i skierowała do Sądu Okręgowego w Przemyślu.

Winni i prawomocnie skazani

Proces ruszył we wrześniu 2020 r. Podczas rozpraw nie brakowało emocji, ale od samego początku finał sprawy był oczywisty co do winy oskarżonych nastolatków. Nieznany był jedynie wymiar kary.

Na pewno w grę nie wchodziło dożywocie, bo choć Sebastian K. i Dżesika N. odpowiadali jako dorośli, to w chwili popełnienia zbrodni nie mieli ukończonego 18. roku życia. W takiej sytuacji – zgodnie z polskim prawem – najwyższy wymiar kary dla małoletnich zabójców to 25 lat pozbawienia wolności. I taką karę usłyszeli w wyroku ogłoszonym w czerwcu 2021 r.

To orzeczenie zaskarżyli obrońcy i dlatego sprawa trafiła do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. Właśnie wtedy Dżesika N. ze łzami w oczach prosiła o szansę i łagodne potraktowanie. Bezsukcesznie.

Prawomocne orzeczenie ogłoszono pod koniec maja. Wyrok pierwszej instancji został utrzymany w mocy. Sąd odrzucił argumenty adwokatów, że nie wzięto pod uwagę okoliczności łagodzących. Podkreślono, że okrucieństwo sprawców było decydujące, a młody wiek nie może być okolicznością chroniącą przed surową karą.

„Bezmiar zbrodni, stopień społecznej szkodliwości i fakt, że wyrok ma także uczyć społeczeństwa, co jest złe (...), spowodował, że kara nie mogła być niższa” – podkreślił sędzia Dudziński. Zwrócił też uwagę, że ponieważ Dżesika N. jest bardzo młodą osobą, po odbyciu kary i wyjściu na wolność ma szansę naprawić popełnione błędy. Jeśli naprawdę będzie tego chciała.

Sebastian K. nie brał udziału w rozprawach podczas postępowania odwoławczego.

Sąd odrzucił argumenty adwokatów, że nie wzięto pod uwagę okoliczności łagodzących. Podkreślono, że okrucieństwo sprawców było decydujące, a młody wiek nie może być okolicznością chroniącą przed surową karą.

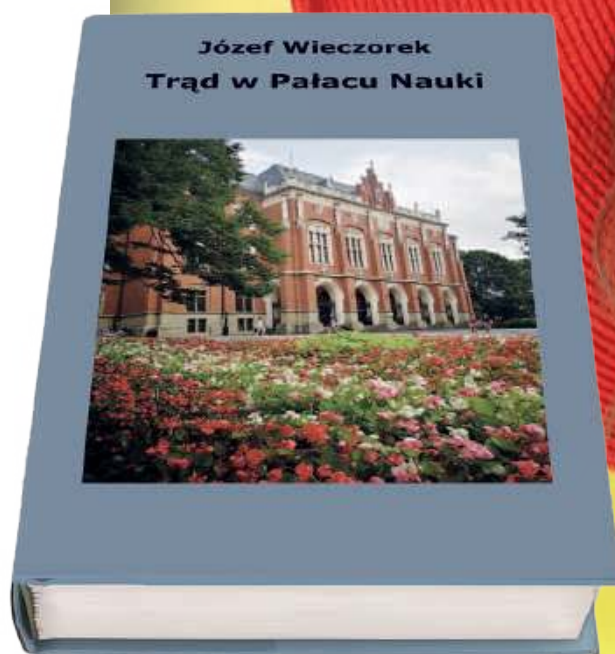
Trąd w Pałacu Nauki. Ku jakiej cywilizacji zmierza świat akademicki

Książka dotyczy fundamentalnych problemów domeny akademickiej i winna skłonić czytelnika do zastanowienia się ku jakiej cywilizacji zmierza świat akademicki. Książka jest kontynuacją wydanych w roku 2020 "Plag akademickich".

Agentura: Wałęsa, Skubiszewski, Kieżun, Hermaszewski, Rotfeld i inni

„To nie jest jeszcze jedna książka o agentach! To opowieść o konsekwencjach ich dawnych uwikłań i roli jaką odegrali w budowie postkomunizmu. To także próba odpowiedzi na fundamentalne pytania: kto nie pozwolił im się przyznać i dlaczego antykomunizm jest w Polsce sierotą?”.

Wiosenne PREMIERY



**JAK
ZAMÓWIĆ**

Wejdź na **sklep.GazetaPolska.pl**
bądź zadzwoń pod numer **722 111 655**

sklep.gazetapolska.pl
Sklep Niepodległego Polaka

Dane do przelewu lub wpłaty na pocztę: Niezależne Wydawnictwo Polskie sp. z o. o., ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa. Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807** W tytule przelewu prosimy wpisać: Tytuł książki, imię i nazwisko oraz adres wysyłki.



foto: Wikipedia/d

Samuel Huntington

(1927–2008) amerykański politolog, historyk, założyciel pisma „Foreign Policy”

\\ Niezależnie od tego, jakie grupy społeczne głosowały na kandydata (...), po wyborach liczy się (...), przede wszystkim jego zdolność mobilizowania poparcia ze strony kluczowych instytucji. \\

14

WTOREK 31 MAJA 2022 gpcodziennie.pl www.niezalezna.pl

ROSJA \ To już jest koniec, nie ma już nic, jak śpiewały Elektryczne Gitary...

Ostatnia rosyjska wyliczanka

Wszyscy interesujący się Rosją znają słowa przypisywane Filoteuszowi z Pskowa, że pierwszy Rzym upadł na skutek herezji, drugi na skutek zdrady, trzecim Rzymem jest Moskwa, a czwartego... nie będzie. To koncepcja „trzeciego Rzymu”, na którym moskiewskie imperium zbudowało cały sens swojego istnienia i uzasadnienie swoich zbrodni aż do XXI w. Jednak dzisiaj w przypadku Rosji inne zestawienie wydaje się mieć istotniejsze znaczenie. Rosja pierwszy raz przeżyła swoją śmierć w latach 1917–1919, drugi raz w 1941 r., trzeci raz wraz z rozpadem ZSRS. Czwartego razu już nie przeżyje.

N oblista literacki, pisarz Michaił Buniń, świadek potworności bolszewickiego przewrotu i wojny domowej w Rosji, cudem uszedł z życiem z Krymu, który był ostatnią twierdzą „białej Rosji”. Do końca życia, które spędził we Francji, był przekonany, że prawdziwej Rosji już nie ma, że wtedy zginęła. I że nie ma nadziei na odrodzenie. W swoich utworach sławił Rosję, którą nosił w sercu. Wielu „białych” Rosjan podzielało tę opinię.

Nowa ideologia starego imperium: komunizm

Z perspektywy czasu też można powiedzieć za prof. Włodzimierzem Marciniakiem, że Rosja uciekła spod topora albo zyskała drugie życie dzięki zaadaptowaniu nowej idei imperialnej, bardziej uniwersalistycznej, czyli komunizmu. Komunizm był jedną z wielu radykalnych ideologii tamtych czasów. Wcale nie musiał wygrać w Rosji, bo wcale nie był ruchem najsilniejszym. W momencie kryzysu okazało się jednak, że był ideą, która pociągnęła wielu Rosjan oraz przedstawicieli innych narodów Imperium Rosyjskiego. Komunizm stał się też poręcznym narzędziem ekspansji Rosji. Wszak go dłem ZSRS w latach 20. i 30. była kula ziemiska.

Od 100 lat trwa spór, czy Rosja „czerwona” to przeciwieństwo „białej”, czy też jej kontynuacja. Z jednej strony jest myśl wyrażona przez Jana Kucharzewskiego w książce „Od białego caratu do czerwonego”. Z drugiej – twórczość i myśl Józefa Mackiewicza, który uważał, że w „białej Rosji”, zwłaszcza w ostatnich latach jej istnienia, było dużo wolności i ona sama ewoluowała w europejskim kierunku. Komunizm uważał Mackiewicz za uniwersalne, nie tylko rosyjskie, zło wcielone.

W Rosji myśl tę kojarzymy z Władimirem Szalamowem, który w swoich „Opowiadaniach kołymskich” ciągle zestawiał warunki w łagrach Związku Sowieckiego z warunkami zsyłek w carskiej Rosji. Rzeczywiście na tle sowieckich łagrów rosyjskie jawią się jako niemal normalne punkty osiedleńcze, a zasady panujące w carskiej Rosji jako wręcz praworządne w porównaniu do bandytyzmu sowieckiego.

Coś w tych teoriach jest, bo nie było w historii zła takiego jak komunizm. Z drugiej strony, z perspektywy roku 2022, trzeba przyznać więcej racji Kucharzewskiemu. Komunizm Rosja była czymś gorszym niż carska, jednak jednocześnie komunizm mógł zaistnieć tylko w Rosji. Gdyby nie Rosja sowiecka, jej zasoby i bezwzględność wyrosły na glebie dziedzictwa dawnego imperium Mongołów, komunizm byłby dalej terrorystyczną niszą. To Rosja jednak sfinansowała i wyeksportowała komunizm. Wyeksportowała go do Europy Środkowej, do Chin, do Korei Północnej, Wietnamu, na Kubę itd. Owszem, potem Chińscy skonfliktowali się z Rosją, ale punkt wyjścia jest taki, że bez Moskwy chiński komunizm by nie zwyciężył.

Wielka wojna ojczyzniana i nacjonalizm

Jednocześnie komunizm był narzędziem, które pozwoliło trzymać przy Moskwie narody podbite. Siłą,

bezwzględnością oraz oszustwem, że niesie uniwersalną ideę dla wszystkich narodów, choć herrenvolkiem ZSRS od początku byli i pozostali Rosjanie. Teraz szowiniści rosyjscy wskazują, że wielu liderów i katów komunistycznych miało inne pochodzenie: gruzińskie, łotewskie, żydowskie, polskie itd. Ale co z tego, większość władców Moskwy, począwszy od Batu-chana, miało inne pochodzenie, ale byli wcieleniem Moskwy i jej idei. Piotr I przeniósł nawet stolicę z Moskwy do Petersburga, by lepiej udawać, że Rosją rządzi normalna europejska dynastia.

Rosja sowiecka upadła drugi raz w 1941 r. pod ciosami innego totalitaryzmu, nacjonalizmu i imperializmu – niemieckiego. Dla ratowania siebie Moskwa sięgnęła jeszcze bardziej po rosyjską ideę narodową, a Stalin nawet odkurzył prawosławie. Ten nowy rosyjski nacjonalizm w czasie wojny i po wojnie jeszcze skuteczniej maskowany był oficjalną ideologią internacjonalizmu komunistycznego (potem mówiono o socjalistycznym), maskowany utrzymywaniem fikcji, że ZSRS jest niby-federacją (tak jak teraz Rosja jest niby-federacją, a przecież nią nie jest), że w nazwie tego państwa nie ma Rosji, że ZSRS stanowią jakieś „republiki”, czyli niby-państwa. Wiele, wiele wysiłku wkładano w to, żeby nikt nie pomyślał, że to „czerwone” Imperium Rosyjskie. Żeby nie budzić nacjonalizmów u podbitych ludów. Słusznie przewidziano, że rozwałą imperium. Tak się stało w latach 1989–1991. Najpierw runęło imperium zewnętrzne w Europie Środkowej, później wewnętrzne.

Choroba terminalna: rasyzm

Rosja znalazła się w stanie śmierci klinicznej. Pozbawiona nawet Ukrainy i Białorusi. Pograżona w chaosie. Bez nowych idei. To była trzecia śmierć. Rosja przeżyła ją dzięki putinowskiemu rasyzmowi. Kombinacji elementów komunizmu,



Marcin Herman

\\ Rosja przegra wojnę na Ukrainie. I nie ma już więcej w zanadru żadnej nowej idei, która pozwoli jej przetrwać ten koniec. Rosjanie mają wolę zabijania, ale nie mają woli przeżycia, walki o swoje państwo i swoją przyszłość w sensie pozytywnym. \\

nazizmu i neoliberalizmu. Neoliberalizmu, bo Rosja Putina to wszak własność bogatych. Raszyszmi nazywany jest przez samych Moskali ruskim mirem. Kształtował się długo, aż ostatecznie wyklarował w 2022 r. I okazał się ideą zombie. Pustką. Nihilistyczną zbrodnią. Na innych i na sobie.

Rosja przegra wojnę na Ukrainie. I nie ma już więcej w zanadru żadnej nowej idei, która pozwoli jej przetrwać ten koniec. Rosjanie mają wolę zabijania (najlepiej nie własnoręcznie, żeby nie ryzykować, lecz rękami przedstawicieli podbitych ludów syberyjskich i kaukaskich), ale nie mają woli przeżycia, walki o swoje państwo i swoją przyszłość w sensie pozytywnym. Po przegranej wojnie, po cofnięciu gospodarki rosyjskiej o dziesięciolecie wstecz w wyniku sankcji, zacznie

się proces dekompozycji. Najpierw od Kaukazu, potem inni zaczną walczyć o swoje.

Samotny ogryzek, prowincja świata

Koniec nastąpi też dlatego, że Imperium Rosyjskie, gdy istniało, zawsze było silne siłą podbitych terytoriów. Tych najbardziej rozwiniętych gospodarczo: Polski, Finlandii, Litwy, Ukrainy. ZSRS też nie byłby tak potężny, gdyby nie poziom cywilizacyjny i naukowy, specjaliści, przemysł i kultura pracy Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi i Ukrainy. W tych zachodnich „republikach” (w rzeczywistości okupowanych terytoriach) produkowało się i wymyślało najwięcej innowacji. Stamtąd pochodziły najtęższe umysły ZSRS, tam była największa kultura, tam był wyższy poziom życia niż w samej Rosji. Nie mówiąc o tym, że ZSRS okupował też Europę Środkową i czerpał z jej europejskich zasobów we wszystkich niemal dziedzinach.

W ogóle gdy spojrzymy na historię Rosji i ZSRS, większość jej najwybitniejszych postaci, od artystów, przez czołowych polityków, naukowców, po dysydentów (!) miała nierosyjskie pochodzenie. Nawet ci, którzy z oddaniem służyli idei moskiewskiej. To nie przypadek.

W ostatnich dekadach jednak najpierw odpadła od Moskwy Europa Środkowa, potem kraje bałtyckie. Lepiej lub gorzej idą swoją drogą Kaukaz i Azja Środkowa (choć też trzeba powiedzieć, że Moskwie aż tak bardzo nie zależy na tym kierunku jak na zachodnich rubieżach). Bunt na Białorusi w 2020 r. i stopniowe oddalanie się Ukrainy od Rosji można porównać do dopełniania się rozpadu ZSRS. Stąd taka wściekłość i nienawiść w ruskim mirze do Ukraińców czy wolnych Białorusinów. Moskale czują, choćby podświadomie, że bez tych ziem Rosja będzie niczym. Prowincją świata pod każdym względem.

Rosja mogłaby się ocalić, gdyby poszła drogą Turcji czy Japonii, które znalazły sobie nowych przywódców i nowe idee na nowe czasy. Ale te byłe imperia miały dużo większe własne zasoby cywilizacyjne. Zostały też pobite bezpośrednio przez zachodnie mocarstwa, więc nie miały wyjścia. Rosja nie ma takiego „komfortu”.

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt II Ns 389/21 z wniosku Sosnowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sosnowcu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Januszu Skowronku, synu Pawła i Marianny, zmarłym 26.12.2020 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Do spadku po zmarłym wchodzi odrębny lokal mieszkalny; Sąd wzywa spadkobierców zmarłego by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 KULTURA

12 SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



Wiktor Suworow

(ur. 1947) pisarz, historyk, publicysta, były oficer armii sowieckiej i sowieckiego wywiadu wojskowego GRU

\\ Z punktu widzenia rewolucji światowej ludzie zasadniczo dzielą się na dwie kategorie: na tych, którym trzeba natychmiast poderżnąć gardło, i na tych, którym na razie nie trzeba. \\

PUBL...

15

POLITYKA \ Platforma Obywatelska – kolejna odsłona wojny na górze: Trzaskowski kontra Tusk

Walka o rząd dusz na opozycji z funduszami w tle

W czwartek w Sejmie Zjednoczona Prawica dokonała dwóch w pewnym sensie sprzecznych rzeczy: równocześnie udało jej się bowiem przegłosować poprawki do ustawy o Sądzie Najwyższym i odrzucić wotum nieufności wobec Zbigniewa Ziobry. Oba wygrane głosowania to spory cios dla opozycji. Koalicja rządząca trwa i najprawdopodobniej trwać będzie. Natomiast kwestia pieniędzy z KPO pozostaje otwarta. Obawy części mniej ufnych wobec deklaracji KE polityków prawicy w weekend potwierdził Rafał Trzaskowski, który kontynuuje, jak się zdaje, swoją grę o rząd dusz na opozycji.



Krzysztof Karnkowski

O konflikcie między Rafałem Trzaskowskim a powracającym do polskiej polityki (i Platformy) Donaldem Tuskiem mówiło się właściwie od chwili, gdy ten drugi zaczął przejmować władzę w partii.

Dwóch w platformianych szrankach

Jedną ze scen konfliktu miała być organizowana przez Trzaskowskiego impreza Campus Polska, na której prezydent Warszawy i zaproszeni przez niego goście mieli się spotykać z młodymi działaczami i aktywistami, a spektrum uczestników obejmowało różne grupy przeciwników dzisiejszych władz, również te wychylone mocniej od obecnej Platformy.

Nie było pewne, jak wobec imprezy młodszego konkurenta zachowa się Tusk, mówiło się nawet, że zamierza dokonać przejęcia tej inicjatywy, finalnie jednak po prostu się na niej pojawił, a dwóch liderów Platformy demonstrowało publiczności zgodę i wzajemną sympatię. Po roku widać, że fikcja ta jest trudniejsza do powtórzenia.

Od kilku tygodni obeznani w plotkach dziennikarze polityczni zastanawiali się, czy oprócz drugiej edycji Campusu Platforma nie zdecyduje się na zorganizowanie alternatywnych spotkań, czy jednak zrezygnuje z tak jawnego pokazania wewnętrznego pęknięcia w partii. Jak już wiemy, działacze reklamują MeetUp PO, a Trzaskowski zapowiada równocześnie swoje wydarzenie. W to, że nie jest to oznaka jakiegoś wyścigu w ramach jednego środowiska, bardzo trudno uwierzyć.

Wygląda jednak na to, że Rafał Trzaskowski rozpoczął inny wyścig, dużo bardziej niebezpieczny dla Polski. Od napaści Rosjan na Ukrainę można było zauważyć wie-



Gdy Rafał Trzaskowski buszuje na terenach Donalda Tuska, ten ostatni niespodziewanie próbuje dokonać kolejnego zwrotu w lewo. Czekajcie nas wiele ciekawych politycznych obserwacji | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

le sygnałów wskazujących na to, że wciąż blokowana przez upór Tuska i fanatyzm jego wyznawców, spóźnioną zmianę pokoleniową w Platformie przyspieszy geopolityka. Za prezydentem Warszawy przemawiać zaczęły niezłe relacje z amerykańską władzą, przez niego samego podkreślane zresztą do granic śmieszności. Przeciw byłemu premierowi – dawne układy z Niemcami, dziś skompromitowanymi zarówno obecną polityką Scholza wobec Rosji, jak przede wszystkim latami prorosyjskiej agendy Angeli Merkel, promotorki Donalda Tuska w Unii Europejskiej.

Wygląda jednak na to, że Trzaskowski poczuł się w tej rozgrywce na tyle mocny, by liderowi PO rzucić wyzwanie także na jego własnym terenie. O ile w przypadku Campusu to przeciwnik działał reaktywnie, o tyle już kolejne działania pokazują, że prezydent Warszawy zamierza odciągać od swego partyjnego szefa nawet najbardziej fanatyczny elektorat. I nie jest w tym starciu bez szans, bo przecież niektórzy z wciąż wierzących w mit Tuska i widzących w nim największego

lidera opozycji, a w przyszłości odnowiciela państwa, nie tak dawno mieli na balkonach i płotach billboardy Trzaskowskiego z kampanii prezydenckiej 2020, a niektórzy nie zdjęli ich nawet do dziś.

O co chodzi Trzaskowskiemu z KPO?

Prezydent Warszawy w ostatnich dniach wygłosił kilka interesujących deklaracji. Najgłośniejsze rezonuje oczywiście ta najbardziej skandaliczna. Na spotkaniu zapowiadającym tegoroczną edycję Campusu Polska otoczony młodymi ludźmi Trzaskowski zapewnia, że wypłata środków z KPO wciąż nie jest pewna, i wprost opowiada o swoich rozmowach z Komisją Europejską, mających na celu wstrzymanie ich przekazania.

Dla wyborców PiS to zdrada, dla sympatyków kilku innych partii co najmniej niekonsekwencja (choć ci ostatni takiej samej niekonsekwencji nie widzą w piątkowym głosowaniu swoich przedstawicieli w sprawie poprawek do ustawy o Sądzie Najwyższym, będącego de facto drugim głosowaniem za KPO), ale nie do nich jest ten komunikat.

Rafał Trzaskowski mówi tu przede wszystkim do partyjnego betonu, ulicznej opozycji, kilku głośnych (dosłownie i w przenośni) sędziów, słowem wszystkich tych, którzy za odsunięcie PiS od władzy gotowi są na każdą cenę, zwłaszcza że uiszcza ją ktoś inny. Im samym inwestycje z KPO nie są przecież niezbędne do szczęścia. Do tego potrzebują panowania Donalda Tuska, a Trzaskowski próbuje właśnie przekonać ich, że na miejscu Tuska mógłby być on sam.

Niemal w tym samym czasie sygnalizuje, że zastanawia się nad porzuceniem Warszawy i startem w wyborach parlamentarnych, mówi też, tak samo jak szef Platformy, o konieczności startu całej opozycji w jednym bloku wyborczym. Wreszcie dodaje, że tylko wygrana w wyborach parlamentarnych da nadzieję na późniejsze odzyskanie również Pałacu Prezydenckiego.

Miedzy wierszami można więc tu znaleźć bardzo dużo i sporo też można sobie dopowiedzieć, jednak ogólny wniosek jest jeden – Trzaskowski chciałby pokierować antypisowskim marszem po

władzę, a by mieć szansę na podjęcie tej misji, musi odebrać Tusкови najwierniejszych wyznawców. Blokowaniem środków z KPO na pewno zwiększy na to swoje szanse, zwłaszcza że sam Donald Tusk w tej sprawie kluczył, co najmniej dwukrotnie zapowiadając, że sam doprowadzi do odblokowania tych pieniędzy. I jest w tym bardziej konsekwentny, już w czasie pierwszej kadencji rządów Prawa i Sprawiedliwości zdarzyło mu się przecież mówić głośno o tym, że unijne fundusze dla Polski będą mrożone do czasów powrotu Platformy do władzy. Dziś możemy obserwować ten proces oficjalnie.

Dzięki temu, jeśli PiS nie będzie mogło oprzeć kolejnej kampanii na wydatkowaniu na oczekiwane przez Polaków inwestycje pieniędzy z KPO, ustawi ją właśnie wokół sobotniej wypowiedzi Trzaskowskiego. Ba, znając przekorę naszego społeczeństwa, być może w ten sposób zyska nawet więcej.

Programowa kontra Tuska

O tym, co ugra na tym Trzaskowski, zdecydują najbardziej sfanatyzowani sympatycy Platformy. Czy na jego los będzie miało wpływ ewentualne poparcie Amerykanów? Demokratyczna „góra” dziś niespodziewane dobrze dogaduje się z PiS. Red. Fareed Zakaria, przyjaciel państwa Sikorskich, którego poznaliśmy po fanatycznej krytyce polskiego rządu, dziś rozmawia niemal przyjacielsko z prezydentem Dudą i nawet wątki praworządności porusza niemal obiektywnie. Choć ambasador Mark Brzezinski, wzorem poprzedników, nie kryje innych politycznych sympatii.

Gdy Trzaskowski buszuje na terenach Tuska, ten ostatni niespodziewanie próbuje dokonać kolejnego zwrotu w lewo. Najwięcej napięć w opozycji widać między liberałami a młodszą i prosocjalną częścią lewicy. Na ostatniej konwencji programowej PO Donald Tusk mocno promował wcześniej lekko z nim skonfliktowanego Franka Sterczewskiego, młodego posła, którego kojarzymy głównie z, delikatnie mówiąc, niemądrej eskapady z reklamówką na białoruską stronę granicy. Partia ta, oplakująca stan transportu publicznego, jest oczywiście skrajnie niewiarygodna, lecz liczy na słabą pamięć wyborców.

Obaj liderzy PO próbują więc poszerzać swoją bazę, co przyniesie nam wiele ciekawych obserwacji. Szkoda tylko, że bilety na ten show są takie drogie.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 KULTURA

12 SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

31.05.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa użytkowania wieczystego gruntu położonego w Krzeszowie przy ul. Betlejemskiej 14, oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 646/9 o pow. 0,7135 ha, obręb 020702_2.0018, KRZESZÓW, jednostka ewidencyjna Kamienna Góra – obszar wiejski, powiat kamiennogórski, woj. dolnośląskie

Cena wywoławcza nieruchomości: 1 550 000,00 zł netto
Wadium: 155 000,00 zł Postąpienie: 20 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Nieruchomość obciążona umową najmu. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 431.

Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 04.07.2022 r. o godz. 10.00 w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/276/2022** w terminie **do dnia 30.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 30.06.2022 r. godz. 14.00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1011/KNO/276/2022. Nie otwierać przed godziną 10.00 dnia 04.07.2022 r.**” - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- **najpóźniej do dnia 27.06.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1011/KNO/276/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KATOWICACH**
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości położonej w Rydułtowach, przy ul. Ofiar Terroru, w woj. śląskim, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 559/37 o pow. 0,2773 ha, obręb 0003 Rydułtowy Górne wraz z prawem własności zabudowy.

Cena wywoławcza nieruchomości: 205 000,00 zł netto

Wadium: 20 500,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się w dniu 08.07.2022 r. godz. 09:00** w siedzibie Ogłaszającego, sala nr 9 (parter). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1003/KNO/268/2022** w terminie do dnia 04.07.2022 r. oraz złożenie dokumentów zgodnie z Regulaminem nie później niż do dnia 04.07.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży nieruchomości. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia

i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (32) 710 16 68, tel. kom. 783 930 435, e-mail: monika.smolinska@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W GDAŃSKU**
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości położonej w Ocyplu, w woj. pomorskim, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki nr 526/7 o powierzchni 0,0799 ha wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy, obręb Ocypel, gm. Lubichowo, pow. starogardzki

Cena wywoławcza nieruchomości: 92 000,00 zł netto
Wadium: 9 200,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim skontaktowaniu się z administratorem nieruchomości pod nr tel. 601 257 173. **Przetarg odbędzie się dnia 07.07.2022 r. o godz. 10.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto wskazane w regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/267/2022** w terminie do dnia 04.07.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone jest na poczet ceny nabycia. Oferta jest wiążąca do dnia 04.09.2022 r. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro to warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP SA przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231) oraz art. 18 ust 2 i 7 Ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji „Przedsiębiorstwa Państwowego Polskie Koleje Państwowe”. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 605 821 636. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Prawa własności lokalu niemieszkalnego nr 3 o pow. 64,9 m² położonego w Proszówce nr 67 wraz z pomieszczeniem przynależnym o pow. 20,4 m² oraz udziałem 2 975/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 26/3 AM-1, obręb 0003, Proszówka, o pow. 0,3833 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 21.06.2022 r. w godz. 10:00-10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 280 937.

Cena wywoławcza nieruchomości: 65 000,00 zł netto
Wadium: 6 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 o pow. 40,4 m² położonego w Świebodzicach pl. Dworcowym 3 wraz z pomieszczeniem przynależnym o pow. 11,1 m² oraz udziałem 542/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 51/2 AM-2, obręb 0003, Śródmieście, o pow. 0,4553 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 21.06.2022 r. w godz. 9:00-9:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 307 281.

Cena wywoławcza nieruchomości: 75 000,00 zł netto
Wadium: 7 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 5 o pow. 65,2 m² położonego w Świebodzicach pl. Dworcowym 3 wraz z pomieszczeniem przynależnym o pow. 7,1 m² oraz udziałem 761/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 51/2 AM-2, obręb 0003, Śródmieście, o pow. 0,4553 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 21.06.2022 r. w godz. 9:30-10:00 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 307 281.

Cena wywoławcza nieruchomości: 180 000,00 zł netto
Wadium: 18 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 05.07.2022 r. o godz. poz. 1- 11:00, poz. 2- 12:00, poz. 3- 13:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/273/2022, poz. 2- 1011/KNO/274/2022, poz. 3- 1011/KNO/275/2022** w terminie **do dnia 01.07.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 01.07.2022 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/273/2022, poz. 2- 1011/KNO/274/2022, poz. 3- 1011/KNO/275/2022. Nie otwierać przed o godz. poz. 1- 11:00, poz. 2- 12:00, poz. 3- 13:00 dnia 05.07.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

-**nie później niż do dnia 28.06.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/273/2022, poz. 2- 1011/KNO/274/2022, poz. 3- 1011/KNO/275/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert.

Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 8 o powierzchni 31,08 m² położonego w Wałbrzychu przy ul. Tunelowej 13, województwo dolnośląskie wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 13,90 m² oraz udziałem 17910/1000000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali i w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 41/1, AM-5, obręb 026501_1.0040, Podgórze Nr 40 o pow. 1,1034 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 42 000,00 zł netto
Wadium: 4 200,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

**POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE**
Spółka Akcyjna

31.05.2022 r.

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 15.06.2022 r. w godz. 13:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 273 876. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 05.07.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/277/2022** w terminie **do dnia 30.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 30.06.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/277/2022. Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 05.07.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- **nie później niż do dnia 27.06.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/277/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W WARSZAWIE

UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 168/1 o powierzchni 0,5228 ha, obręb 0013 Krzesin, gm. Kutno M., pow. kutnowski, woj. łódzkie

Cena wywoławcza nieruchomości: 135 000,00 zł netto

Wadium: 13 500,00 zł

Postąpienie: 2 000,00 zł

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym.

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 08.07.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 201. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1010/KNO/266/2022** w terminie **do dnia 05.07.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego **do dnia 05.07.2022 r. do godziny 14.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1010/KNO/266/2022. Nie otwierać przed godziną 11:00 dnia 08.07.2022 r.**”. Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- **nie później niż 3 (trzy) dni przed terminem składania ofert**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1010/KNO/266/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds.

transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 i § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Anna Jakubowska, tel. 22 474 60 75, e-mail: anna.jakubowska@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W WARSZAWIE

UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Międzyborowie, oznaczonej ewidencyjnie jako działka 254/2 obręb 0013 Międzyborów o powierzchni 0,1011 ha

Cena wywoławcza nieruchomości: 140 000,00 zł netto

Wadium: 14 000,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 04.07.2022 r. o godz. 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, w pokoju nr 201. **Warunkiem dopuszczenia oferenta do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** w formie pieniężnej, na rachunek bankowy PKP S.A. wskazany w Regulaminie zbycia nieruchomości z podaniem **nr postępowania: 1010/KNO/269/2022** w terminie **do dnia 29.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania rachunku bankowego Ogłaszającego kwotą wadium. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości.

- **złożenie oferty do godz. 14:00 dnia 29.06.2022 r.** w siedzibie Ogłaszającego w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1010/KNO/269/2022. Nie otwierać przed godziną 12:00 dnia 04.07.2022 r.**” - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- **nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3, (z wyłączeniem potwierdzenia wpłaty wadium) w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1010/KNO/269/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży tel. 503 971 426, e-mail.: rafal.kizinczuk@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU

AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości lokalowej położonej w Jankowej Żagańskiej 57 (woj. lubuskie, pow. żagański, gm. Iłowa) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 65,68 m², z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni użytkowej 22,74 m² oraz z udziałem wynoszącym 8842/29152 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali a także w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 330/10, o powierzchni 0,2167 ha, obręb 0004 Jankowa Żagańska.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 605 912 793.

Cena wywoławcza nieruchomości: 75 000,00 zł netto

Wadium: 7 500,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej położonej w Lubsku przy ul. Dworzec Południowy 3 (woj. lubuskie, powiat żarski, gmina Lubsko M.) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 86,40 m², z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni użytkowej 15,60 m2 oraz z udziałem wynoszącym 1020/5758 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali a także w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 217/11 o powierzchni 0,2981 ha, obręb 0006 6, m. Lubsko.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 721 805 837.

Cena wywoławcza nieruchomości: 135 000,00 zł netto

Wadium: 13 500,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Nieruchomości lokalowej położonej w Runowie 7 (woj. wielkopolskie, pow. wągrowiecki, gm. Wągrowiec), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 3, o pow. użytkowej 27,93 m²; do lokalu przynależą dwa pomieszczenia: piwnica i pomieszczenie gospodarcze; z lokalem związany jest udział w nieruchomości wspólnej – 3408/18309 części w prawie do działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 69/6, o pow. 0,1439 ha, obręb 0025, Runowo oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 721 805 832.

Cena wywoławcza nieruchomości: 32 000,00 zł netto

Wadium: 3 200,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 06.07.2022 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/270/2022, poz. 2- 1008/KNO/271/2022, poz. 3- 1008/KNO/272/2022** w terminie **do dnia 01.07.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 04.07.2022 r. do godz. 15:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania **poz. 1- 1008/KNO/270/2022, poz. 2- 1008/KNO/271/2022, poz. 3- 1008/KNO/272/2022. Nie otwierać przed godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00 dnia 06.07.2022 r.**” w siedzibie Ogłaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- **nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty**, tj. nie później niż do dnia 01.07.2022 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/270/2022, poz. 2- 1008/KNO/271/2022, poz. 3- 1008/KNO/272/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, poz. 1-2- Ewa Pawlewska, tel. 605 720 921, e-mail: ewa.pawlewska@pkp.pl, poz. 3- Edyta Piłat, tel. 786 857 317, e-mail: edyta.pilat@pkp.pl. Ponadto informacji udziela Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



fot. mat. pras./d

„DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI” \ Steven Hiller (Will Smith) z rodziną wiecie spokojne życie w domu na przedmieściu. Ich sielanka zostaje jednak zakłócona, gdy na Ziemię przybywają kosmici w celu jej zniszczenia. Kapitan Hiller wkracza do akcji i bohaterstwo broni planety.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM	
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (96) - serial 09:35 Komisarz Alex (158) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (287) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Wspaniałe stulecie (29) - serial	06:55 Familiada - teleturniej 07:55 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:10 Rodzinka.pl (256) - serial 11:45 Barwy szczęścia (2644) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Zranione ptaki (48) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (181) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1053) - serial 12:55 Tajemnice miłości (52) - serial 14:00 Ukryta prawda (1221) - serial 15:05 Ukryta prawda (1015) - serial 16:10 Ten moment (17) - serial 16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień 09:40 Malanowski i partnerzy (775) - serial 10:10 Malanowski i partnerzy (776) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1021) - serial 11:40 Gliniarze (243) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (896) - serial 14:40 Dlaczego ja? (942) - serial 15:50 Wydarzenia	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:45 W punkt 10:45 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:20 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform.	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:45 Muzyczne chwile 09:00 Papież Polak do rodaków 09:40 W górskim domku ogrodnika 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Królestwo pod wodą 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojesz - 10 przykazań 13:10 Muzyczne chwile	
	15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (649) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4009) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport	15:10 Echo serca (12) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Miłość i przeznaczenie (122) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki (49) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2644) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2645) - serial	17:55 Ukryta prawda (1054) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3432) - serial 20:55 Milionerzy - telet. Uczestnicy programu odpowiadają na 12 pytań z zakresu wiedzy ogólnej. Mogą pomagać sobie trzema kołami ratunkowymi. Główna wygrana to milion złotych.	16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (484) - serial 17:00 Gliniarze (526) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3438) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Dzień Niepodległości - film SF, USA 1996.	17:15 Wolne głosy 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt	13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Otto Schimek - wierny sumieniu 15:40 Spacer po misji w Gahunga 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Tajemnice Watykanu 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:55 Poczet wielkich Polaków	
	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (539) - serial 21:00 Tacy byliśmy - reportaż 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Magazyn śledczy Anity Gargas 00:25 Tomb Raider - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2018 02:25 Dylematu 5 (3) - serial	20:10 Barwy szczęścia (2645) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1665) - serial 21:55 Świadek oskarżenia (2) - film kryminalny, Wielka Brytania/USA 2016 23:00 Szpiedzy w Warszawie (2) - serial 00:00 Efekt Motylka - film dok., Polska 2020 01:45 Skazany na bluesa - dramat biograficzny, Polska 2005	21:35 Człowiek na krawędzi - thriller, USA 2012. W oknie hotelu na 21. piętrze pojawia się mężczyzna. Wszystko wskazuje na to, że zamierza popełnić samobójstwo. 23:45 Kuba Wojewódzki - talk-show 00:50 Skazana (5) - serial 01:55 Zabójcza broń 2 (8) - serial	23:10 Next - thriller SF, USA 2007. Agenci FBI szukają człowieka, który widzi przyszłość, aby pomóc im zapobiec nuklearnemu atakowi terrorystycznemu. 01:15 Prometeusz - horror SF, Wielka Brytania/USA 2012	21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Ze szkolnej ławki 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojesz - 10 przykazań 22:45 Święty Patryk, apostoł Irlandii 00:00 Słowo życia	
	PO POŁUDNIU						
WIECZOREM							

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

TWOJA SKRZYNNKA PRASY

SUBSKRYBUJ

www.prenumerata.swsmedia.pl

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Trzaskowski
kontra Tusk

W numerze 21/2022 polecamy Państwu tekst Piotra Lisiewicza „Bratobójcza wojna w PO”. – Sławomir Nitras chwali się w rozmowach otwarciem, że teraz z Trzaskowskim rozwałę Tuska i Kierwińskiego – opowiada informator „Gazety Polskiej”. Kilkupunktowy przekaz obozu Rafała Trzaskowskiego do działaczy Platformy jest wyrazisty: z obecnym przewodniczącym PO przegra wybory, bo nie przeskoczy szklanego sufitu 25 proc. poparcia, Donalda Tuska nie chce administracja Bidena, a na dodatek Trzaskowski w czasie wizyty w Ameryce uzyskał poparcie George’a Sorosa. – Amerykańscy demokraci patrzą na sprawę z perspektywy międzynarodowej: w czasie gdy niemieckie media chcą postawienia Angeli Merkel przed komisją śledczą za prorosyjskość, Tusk, który był jej prawą ręką, a na dodatek wypychał z UE sojusznika USA, Wielką Brytanię, nie nadaje się na partnera – twierdzi nasze źródło. Tusk jednak broni nie składa.



HURKACZ ODPADŁ. MIMO TO GRATULUJEMY!

FRENCH OPEN \ Rozstawiony z nr. 12 Hubert Hurkacz po porażce z grającym z ósemką norweskim tenisistą Casperem Ruudem 2:6, 3:6, 6:3, 3:6 odpadł w 1/8 finału wielkoszlemowego French Open. W paryskiej imprezie Polak nigdy wcześniej tak daleko nie zaszedł.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 31 MAJA 2022

SPORT

19

KATAR 2022 \ Mocny początek zgrupowania reprezentacji Polski

Barcelona w centrum uwagi

W Warszawie rozpoczęło się zgrupowanie reprezentacji Polski przed meczami Ligi Narodów z Walią (1 czerwca), Belgią (8 i 14 czerwca) oraz Holandią (10 czerwca). Tradycyjnie już na jego początku z dziennikarzami spotkali się selekcjoner Czesław Michniewicz i kapitan Robert Lewandowski. Wszystko, co się wydarzyło w trakcie konferencji prasowej, dalekie było od tego, do czego przez lata zgrupowań w hotelu Doubletree by Hilton się przyzwyczailiśmy.

Artur Szczepaniak

Mecze reprezentacji zeszły na drugi plan. Można się było tego spodziewać, widząc w hotelu na warszawskim Wawrze liczną reprezentację mediów z Hiszpanii, a dokładniej – z Katalonii. Robert Lewandowski już wcześniej dawał do zrozumienia, że na spotkaniu z dziennikarzami przed meczem z Walią odniesie się do swojej sytuacji klubowej. „Lewy” nie ukrywa, że chce opuścić Bayern Monachium i przenieść się do Barcelony. Wczoraj powiedział o tym głośno i dosadnie.

12 lat w Niemczech

– Zaczynamy od wysokiego „c”. Powiem raz i wystarczy: nie chcę więcej pytań na ten temat dzisiaj. Na dziś jedno jest pewne – moja historia z Bayernem dobiegła końca. Po tym, co się wydarzyło w ostatnich miesiącach, nie wyobrażam sobie dalszej dobrej współpracy. Transfer będzie dobry dla obu stron i wierzę, że Bayern jest poważnym klubem i nie zatrzyma mnie tylko dlatego, że może. Trzeba poczekać na to, co się wydarzy. Wtedy powiem więcej. Może po ostatnim meczu zgrupowania o tym pogadamy. Teraz na dwa tygodnie skupiam się na reprezentacji i treningach – wypalił Lewandowski.

Lewandowski w Niemczech spędził 12 lat. Nigdy na zgrupowania reprezentacji Polski nie przyjeżdżali za nim dziennikarze z Niemiec, ani w czasach gry w Borussii Dortmund, ani kiedy bił rekordy Bundesligi w Bayernie Monachium. Tymczasem wczoraj, choć do występów „Lewego” w La Liga jeszcze droga daleka, specjalnie dla kapitana reprezentacji Polski z Barcelony przyleciała spora grupa dziennikarzy. Pokazuje to, jakie jest zainteresowanie piłką w Hiszpanii i co czeka Lewandowskiego, jeśli tam ostatecznie trafi.

Teraz kapitan skupia się na meczach Ligi Narodów.



Robert Lewandowski ogłosił wczoraj, że nie chce już występować w Bayernie Monachium | fot. Revierfoto/ddp images/Forum

Mecz z Walią zszedł na chwilę na drugi plan, co nie znaczy jednak, że nie jest on ważny.

Jak najwięcej punktów

Trener Czesław Michniewicz nie ukrywa nawet, że spośród czterech starć w czerwcu właśnie to pierwsze jest kluczowe. Belgowie i Holendrzy to faworyci naszej grupy Ligi Narodów. Z Walijszami będziemy walczyć o trzecie miejsce, które oznacza utrzymanie się w 1. Dywizji tych rozgrywek. Dlatego w środę we Wrocławiu zagrają wszyscy najlepsi nasi piłkarze z Lewandowskim na czele.

Walijszycy przed meczem we Wrocławiu są w trudnym położeniu. W przeciwieństwie do nas nie mogą na szalę rzucić wszystkiego, co najlepsze, bo już 5 czerwca czeka ich finał baraży z wygranym ze starcia Szkocja–Ukraina. UEFA postawiła naszych rywali w ciężkiej sytuacji, ale jest ona efektem barbarzyńskiego ataku Rosji na Ukrainę, która w mar-

cu nie była w stanie zagrać swojego półfinału baraży ze Szkotami.

– Wiemy, że Walijszycy swój priorytet mogą przełożyć na inne spotkanie, ale naszym celem jest zdobyć jak najwięcej punktów w tych czterech spotkaniach. Zrobimy wszystko, żeby zwyciężyć z Walią. Dla każdego po sezonie nie jest to dobry czas. Cztery spotkania w takim czasie to duże wyzwanie. Najlepszym rozwiązaniem byłoby wygrać i zdobyć punkty w kolejnych meczach. Belgia i Holandia to są topowe marki, to jest Liga Narodów, te wyniki dla wielu reprezentacji nie są priorytetem. Dla nas jednak to może być szansa, żeby powalczyć o jakieś punkty – powiedział Lewandowski, który przyznał, że wie, czego spodziewać się po Walijszycach.

– Mają wielu świetnych zawodników, to jest drużyna, z którą łatwo się nie gra. Od roku nie przegrali meczu. Oglądałem ich mecze na ostatnich turniejach, za-

wsze mi się podobali – przyznał kapitan polskiej reprezentacji.

Gromadzić punkty

Polscy piłkarze na zgrupowanie przyjechali prosto z urlopów. Nie oznacza to, że w tym czasie nie pracowali.

– Pierwszy tydzień wolnego przepracowałem bardzo ciężko – przyznał Lewandowski. – Odpoczywałem w miejscu, gdzie jest boisko. Miałem rozpisany cykl przygotowawczy do spotkania z Walią. Nawet bramkarza miałem zapewnionego. Po sześciu dniach urlopu byłem bardzo zmęczony. Plan był taki, żeby świeżość zachować na ten pierwszy mecz i nie przesadzić. Jeśli chodzi o mnie, to mój poziom przygotowania powinien być na bardzo wysokim poziomie – twierdzi Lewandowski.

Michniewicz nie martwi się o kapitana. – Nowy bodziec, zmiana klubu może mieć korzystny wpływ na Roberta. Może zagra świetne mistrzostwa świata? Szczerze

mówiąc, to wolałbym, żeby trafił do Liverpoolu, bo jestem jego kibicem. Gdziekolwiek jednak by poszedł, to i tak będzie grał regularnie w pierwszym składzie, a to jest dla mnie najważniejsze – zapewnia selekcjoner.

Szkoleniowiec Białe-Czerwonych nie ukrywa, że to zgrupowanie odpowie mu na wiele pytań w kontekście mistrzostw świata w Katarze. – Jesteśmy przed czterema spotkaniami w ciągu 16 dni. Czasu na trening nie ma zbyt wiele. Jeden trening w Warszawie i we wtorek wyjazd przed obiadem do Wrocławia, oficjalny trening i następnego dnia mecz. Chcemy gromadzić punkty i utrzymać się w grupie A. Sytuacja jest wyjątkowa, większość zawodników po krótkich wczasach przyjechała na zgrupowanie. Będziemy starali się robić selekcję, żeby mieć jak najwięcej informacji. To przedostatnie zgrupowanie przed mistrzostwami świata. Na pewno Robert wystąpi w tym spotkaniu. Jeśli ktoś we Wrocławiu czeka, czy przyjdź na to spotkanie, to zapraszam do kupowania biletów. Lewandowski zagra! – zapewnił Michniewicz.

Sięgnie po najlepszych

Selekcjoner powołał na czerwcowe mecze aż 39 piłkarzy, lecz jeden z nich, bramkarz Gabriel Slonina, ostatecznie zdecydował się na reprezentowanie USA. Pozostali mają dostać szansę. Najlepsi – w pierwszym i ostatnim meczu. W Brukseli i Rotterdamie zobaczymy większą liczbę dublerów. Wiadomo już, że z Walią nie zagrają na pewno, z różnych powodów, Matty Cash, Krystian Bielik, Arek Milik, Sebastian Szymański, Kamil Jóźwiak.

– W czwartek ci, którzy nie zagrają z Walią, zmierzają się w wewnętrznym sparingu. Sobota będzie dniem wolnym i spotkamy się dopiero w niedzielę na kolarce. To będzie dla piłkarzy jedyny czas, żeby odsapnąć w czasie tego 16-dniowego zgrupowania. Ostatni mecz z Belgią gramy u siebie, na Stadionie Narodowym, z prestiżowym rywalem, więc na pewno sięgnę po wszystkich najlepszych naszych piłkarzy – zapowiedział Michniewicz.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
11 KULTURA
12 SPOŁECZEŃSTWO
14-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

MARKETING SPORTOWY \ InPost został sponsorem strategicznym Polskiego Związku Piłki Nożnej

Umowa, jakiej jeszcze nie było

Związek piłkarski zawarł wczoraj historyczną umowę z InPostem – europejskim liderem wśród platform dostaw dla e-commerce, czyli mówiąc wprost, właścicielem doskonale wszystkim znanych paczkomatów, zatrudniającym armię kurierów. Podpisana wczoraj umowa jest najwyższą, jaką prywatna firma zawarła kiedykolwiek z PZPN.

Artur Szczepaniak

InPost będzie pełnił funkcję sponsora strategicznego związku, a sponsorem głównym pozostanie firma Lotos. Umowę podpisano do lipca 2024 r. z możliwością jej przedłużenia. – Jako największa organizacja sportowa chcemy współpracować z najlepszymi na rynku – powiedział wczoraj prezes PZPN Cezary Kulesza. – Kluczowymi graczami, którzy wiedzą, jak profesjonalnie działać, by osiągnąć sukces. Polska firma InPost idealnie spełnia nasze oczekiwania, jesteśmy przekonani, że kooperacja będzie pozytywnie wpływać na oba biznesy – powiedział Kulesza.

Na konferencji prasowej żartowano, że Kulesza, podobnie jak selekcjoner Czesław Michniewicz, nie zmarnował czasu na selekcję i wzmocnił zespół współpracujący ze związkiem. – Cieszę się, że tak mocny gracz jak Rafał Brzóska dołączył do nas. Jedziemy do Kataru i potrzebujemy takiego wzmocnienia. Im nas więcej, tym będziemy silniejsi. Sport



Cezary Kulesza i Rafał Brzóska liczą, że ich współpraca wzmocni reprezentację Polski już na mistrzostwach świata w Katarze
| fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

i pieniądze są bardzo ważne. W tym wypadku to nasza największa umowa sponsorska z prywatną firmą, więc jestem pewien, że jadąc razem, pojedziemy dalej – mówił Kulesza.

Najważniejszą osobą na konferencji był właściciel InPostu, firmy, która jest obecna na takich rynkach, jak: Francja, Wielka Brytania,

Włochy, Hiszpania i Portugalia – a to kraje, gdzie futbol jest najsilniejszy na świecie. – Ci, którzy obserwują nasz biznes, nie powinni być zaskoczeni – powiedział Brzóska. – Dzięki innowacji, zaangażowaniu i grze zespołowej jesteśmy najlepsimi w dziewięciu krajach Europy. Współpracowaliśmy z lekkoatletami, którzy zdo-

bywają mnóstwo medali, ale jeszcze nie pracowaliśmy razem ze sportami zespołowymi. Mecz z Portugalią na Euro oglądało 16 mln Polaków, tyle samo już nam zaufało. Chcemy współpracować na zasadach, których jeszcze nie było. Jak usłyszeliśmy, że jest szansa „wejść w buty” sponsora strategicznego PZPN, to od razu postano-

wiliśmy skorzystać z okazji – zdradził Brzóska.

Dyrektor marketingu InPostu Izabela Karolczyk-Szafrńska zapowiedziała, że polscy fani piłki nożnej skorzystają ze współpracy jej firmy z PZPN, bo do nich będzie kierowanych wiele projektów marketingowych. – To będzie całkowicie inny sponsoring. Oczywiście, na każdym meczu będzie nas widać na stadionach, na murawie i na bandach. Nie zdradzę szczegółów, ale szykujemy się głównie na IV kwartał br. i na Katar. Myślimy już o specjalnych imprezach. Polska jest krajem piłki nożnej, to niezaprzeczalne. Cieszymy się, że dotrzemy do naszych fanów, i mamy dla nich przygotowanych mnóstwo atrakcji. Chcemy wszystkim pokazać, jak taka współpraca może wyglądać – zapowiedziała Karolczyk-Szafrńska.

Prezes InPostu nie krył, że jego firma chce poprzez współpracę z PZPN wzmocnić i poprawiać wizerunek Polski na świecie. – Chcemy, żeby reprezentacja była wizytówką Polski na świecie, z której będziemy dumni. Nasza drużyna otrzyma top wsparcie marketingowe w krajach, w których będzie występować. Na pewno nikt nie będzie się za nią wstydzić – obiecał Brzóska.

KRZYŻÓWKA

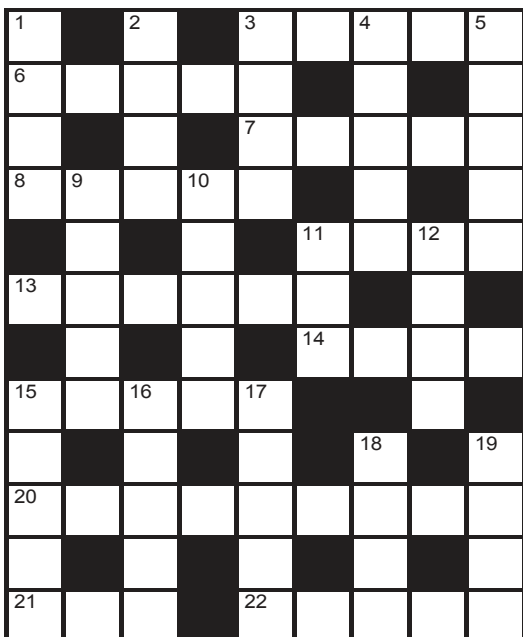
POZIOMO

- gruba zasłona
- wokół niego rama
- „Traviata” Verdiego
- kuchenna siekierka
- pseudonim Siedzikówny
- samiec wilka
- operowe solo
- Ivan, włoski kolarz szosowy
- czerwona borówka
- matka Lewiego
- kraj z Rygą

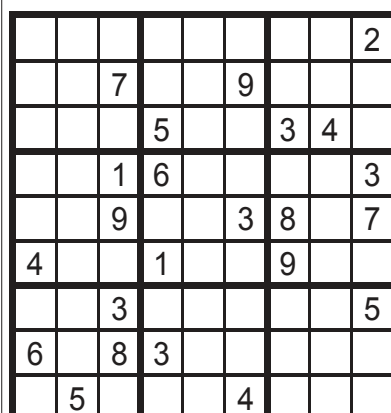
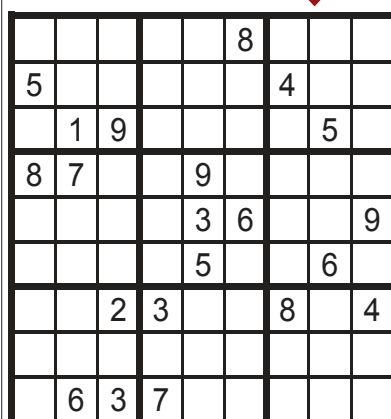
PIONOWO

- lotniczy lub morski
- grecki bóg wojny
- wstrząs psychiczny
- Spokojny z Rowem Mariańskim
- kolczasta jaszczurka
- kwitnie tylko raz
- inaczej zwany

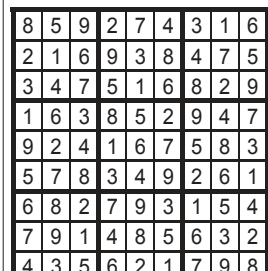
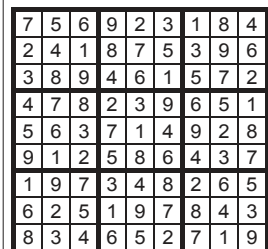
- irländzka tajna armia
- wbijana rozpóra
- biblijna wieża w Babilonie
- fińska łaźnia
- ptak z godła
- kocie rodzeństwo
- rzeka w Katowicach



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Wtorek
31/05/2022
gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Chrobry Głogów nie awansuje do ekstraklasy

s.4

OBCHODY VI WROCŁAWSKI MARSZ ROTMISTRZA WITOLDA PILECKIEGO



Poświęcił się dla ojczyzny

Na marsz przybyli wszystkie pokolenia mieszkańców stolicy Dolnego Śląska | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Ulicami Wrocławia przeszedł VI Wrocławski Marsz Rotmistrza Witolda Pileckiego. W jego organizację zaangażowały się Stowarzyszenie KoLibier, Akademia Patriotów i Stowarzyszenie Odra-Niemen. Uroczystości kontynuowano przed pomnikiem Rotmistrza na Promenadzie Staromiejskiej.

Janusz Gajdamowicz

Bardzo się cieszymy, że po dwuletniej przerwie możemy we Wrocławiu ponownie w taki sposób uczcić pamięć naszego bohatera – mówili organizatorzy wydarzenia ze Stowarzyszenia KoLibier. – Dla nas, jako ludzi młodych – będących jeszcze studentami wyższych uczelni – niezwykle ważne jest to, jaki bagaż doświadczeń miał Witold Pilecki i jakie wartości reprezentował. Dzisiaj wielu z nas boryka się z dylematem, jakie wartości powinny nam towarzyszyć, jaką drogę wybrać, krocząc przez trudy dzisiejszego świata. I właśnie postać Pileckiego uczy nas, że bez względu na wszystko, co się dzieje wokół, zawsze powinniśmy wiedzieć, jak postępować – dodali młodzi patrioci.

– Przymiotem jego ducha była ofiarność. Potrafił poświęcić dla ojczyzny wszystko, co miał.

\\ Oprócz licznej młodzieży pod biało-czerwonymi flagami ulicami Wrocławia przeszły rodziny z dziećmi, przedstawiciele środowisk patriotycznych, a także ci, którzy pamiętają jeszcze powojenne czasy \\

Mógł zostać po II wojnie światowej na Zachodzie, postanowił jednak wrócić do Polski. Dzisiaj chciałbym zaznaczyć, że ta skłonność do poświęceń świadczy o wielkości samego Witolda Pileckiego, a dla nas pozostaje

wzorem do naśladowania – mówił do zgromadzonych Wiesław Misiek.

Wśród uczestników byli także przedstawiciele Stowarzyszenia Odra-Niemen. – To wspaniałe, że możemy tutaj zobaczyć wszystkie pokolenia Polaków, bo właśnie celem naszej działalności jest to, aby jak najwięcej z nich poznało historię i postać Witolda Pileckiego – opowiada nam Eugeniusz Gosiewski, wiceprezes zarządu. – W XX w. mieliśmy dużo takich wybitnych postaci, ale to właśnie Rotmistrz jest w czołówce tej grupy. Dlatego warto o nim opowiadać, bo to są działania edukacyjne, które przyniosą w przyszłości wspaniałe efekty. Dzisiaj musimy też pamiętać, że w przyszłym roku będziemy obchodzić okrągłą rocznicę śmierci – ważne, byśmy tu, przed ten pomnik, przyszli jak najliczniej i godnie oddali mu cześć – dodał Eugeniusz Gosiewski.

JAWOR

Marszałek Sejmu na Dniu Strażaka

Marszałek Elżbieta Witek wzięła udział w uroczystej akademii z okazji 30-lecia Państwowej Straży Pożarnej oraz powiatowego Dnia Strażaka w Jaworze. Podczas wystąpienia podkreśliła, że strażacy niosą pomoc i są wszędzie tam, gdzie ktoś prosi o ratunek. Zaznaczyła, że dwa ostatnie lata pokazały, że polscy strażacy są wyjątkowi też z innego powodu. – Nigdy wcześniej nasze służby mundurowe, w tym także straż pożarna, państwowa ani ochotnicza, nie musiały się zmierzyć z takimi dwoma wrogami – powiedziała. W tym kontekście wskazała na pandemię koronawirusa.

– Stawaliście na pierwszej linii, wspieraliście medyków, pomagaliście chorym – mówiła. Dodała, że odkąd wybuchła wojna na Ukrainie, strażacy również niosą pomoc. – Jesteście na granicy, jesteście przy tych, którzy stamtąd uciekają przed wojną. Ale wielu ze strażaków gości uchodźców z Ukrainy, także w swoich domach – mówiła marszałek Sejmu. – Jako naród, jako społeczeństwo, zdaliśmy egzamin na szóstkę. Na szóstkę zdaliście go i wy, polscy strażacy – podkreśliła Witek.

(jw. PAP)



fot. Janusz Wornak/Gazeta Polska



MIEDZIOWY SZLAK ROWEROWY

TURYSTYKA \ Samorządy oficjalnie zainauguowały Miedziowy Szlak Rowerowy. Jest umowa z wykonawcą na wykonanie pierwszego odcinka szlaku. To odcinek o długości 13 km, który połączy osiem miejscowości w gminie Polkowice i Grębocice. Koncepcja zakłada połączenie całego Zagłębia Miedziowego. Miedziowy Szlak Rowerowy ma być uzupełnieniem dla Dolnośląskiej Cyklostrady.

fot. mat. pras./d

WYWIAD

Polski produkt na skalę światową

Kultura i sztuka, biznes, społeczeństwo i nauka – w tych obszarach co roku wyróżnianych jest 30 kreatywnych wrocławian. To oni każdego dnia budują pozytywną markę miasta w Polsce i poza granicami kraju. Laureatką ostatniej edycji, wyróżnioną w kategorii biznes, jest URSZULA DYTKO, współzałożycielka Majestic Boards. O swojej działalności i otrzymanym wyróżnieniu rozmawia z ANNA MAJOWICZ.

Nagrodę otrzymała Pani za działalność firmy, która zajmuje się produkcją elektrycznych longboardów, łączącą nowatorskie rozwiązania technologiczne z handmadem w Polsce. Skąd pomysł na taką działalność?

Majestic Boards założyłam z przyjacielem Szymonem, który podziela moją pasję do longboardów i snowboardu. Nasza zawodowa przygoda zaczęła się podczas studiów na wrocławskiej Aka-

demii Wychowania Fizycznego. Naszej grupie przydzielono instruktorstwo snowboardu, z którą mieliśmy wiele zajęć z różnego rodzaju sportów i dzięki której aktywnie spędzaliśmy czas wolny. Na uczelni wpadliśmy na pomysł założenia własnego biznesu związanego z longboardami, ale podczas researchu rynku okazało się, że nie jest to pomysł innowacyjny, ponieważ takich zwykłych longboardów, czyli bez napędu, jest bardzo dużo. Był to czas, kie-

dy na rynek wchodziły elektryczne hulajnogi i stały się one przyczynkiem do koncepcji połączenia elektryczności z longboardem.

Jak rozwinął się Wasz biznes?

Działalność rozpoczęliśmy w 2016 r. Na początku korzystaliśmy z gotowych podzespołów. Dzięki feedbackowi ze strony klientów zauważyliśmy, że nasz produkt można ulepszyć. Po roku pracy na gotowych podzespołach Szymon stworzył koncep-

cję własnego elektrycznego longboardu i przystąpiliśmy do realizacji. Mieliśmy dużą pomoc ze strony znajomych, korzystaliśmy też z podwykonawców i ich know-how, ponieważ produkt sam w sobie jest bardzo trudny.

Dlaczego?

Nasze e-longboardy tworzymy w połączeniu technologii z handmadem w Polsce. Osobiście zajmujemy się ich produkcją, a każda deska przechodzi przez nasze ręce, abyśmy mogli zadbać o szczegó-



Założyciele Majestic Board Urszula Dytko i Szymon K

ły. Nie są produkowane seryjnie, dzięki czemu są unikalne i wyjątkowe, a na tym nam szczególnie zależało. Ich produkcja wymaga od nas dużych nakładów pracy i pieniędzy, ale daje nam sporo satysfakcji. **Co najbardziej ceni Pani w swojej pracy?**

NATURA



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Kaczki na Stawach Milickich

Dwadzieścia dwie podgorzałki – kaczki nurkujące – zostały wypuszczone na Stawach Milickich. Wspólne przedsięwzięcie Ogrodu Zoologicznego we Wrocławiu oraz Uniwersytetu Wrocławskiego ma się przyczynić do odbudowy populacji tych ptaków.

Według szacunków z lat 2018–2020 w Polsce żyje 100–130 par podgorzałek. To kilka razy mniej niż kilkadziesiąt lat temu, a według polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt podgorzałka to gatunek narażony na wyginięcie. – Program wsiedlania podgorzałek pochodzących z ogrodów zoologicznych trwał będzie pięć lat i w tym czasie do rezerwatu Stawy Milickie może trafić nawet kilkaset podgorzałek – powiedział dyrektor naczelny Zoo

Wrocław Mirosław Piasecki. Dodał, że podgorzałki otrzymały obrączki identyfikacyjne i będą stale monitorowane przez naukowców ze stacji ornitologicznej Uniwersytetu Wrocławskiego. W Polsce podgorzałka jest objęta Monitoringiem Ptaków Polski, który jest prowadzony przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, dzięki czemu jej rozmieszczenie w kraju jest dobrze znane.

.....
(jw. PAP)

ZDROWIE

Nie ma onkologii bez współpracy

Przyszłością onkologii są wyspecjalizowane ośrodki zapewniające pacjentom kompleksową opiekę i dostęp do nowoczesnych metod leczenia chorób nowotworowych. To wnioski z konferencji naukowej zorganizowanej przez Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu.

Konieczna jest ścisła współpraca wiodących, wielospecjalistycznych jednostek, a na Dolnym Śląsku są to bez wątpienia Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu i Dolnośląskie Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii. Ważnym wyzwaniem jest nie tylko dobra organizacja i zarządzanie procesem terapii, ale także profilaktyka, edukacja pacjentów i sprawny system badań przesiewowych. Takie wnioski zdominowały dyskusję w gronie ekspertów podczas konferencji naukowej „Onkologia – w trosce o pacjenta – nowe terapie, nowe możliwości”, zorganizowanej przez Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu.

Postęp w leczeniu chorób nowotworowych w ostatnich latach jest imponujący, ale jednocześnie wciąż rośnie liczba zachorowań. – Choroby nowotworowe są drugą przyczyną zgonów, zaraz po chorobach



Badaniami nad onkologią zajmuje się m.in. Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

kardiologicznych – podkreślał prorektor ds. nauki UMW prof. Piotr Dziągłowski podczas otwarcia konferencji. – Wiele wskazuje na to, że wkrótce znajdą się one na pierwszym miejscu.

– Mamy tu do czynienia z pewnym dysonansem – przyznał wicemarszałek województwa Marcin Krzyżanowski. – Z jednej strony rozwinięta medycyna wielospecjalistycz-

na, a z drugiej dostęp dla pacjentów z małych miejscowości. Mamy świadomość, że nie wszystko da się zrobić wszędzie i pewne procedury medyczne muszą być skoncentrowane, stąd idea budowy nowego szpitala onkologicznego. Jednocześnie tam, gdzie to możliwe, chcemy wspierać ośrodki subregionalne.

.....
(jw. USK)



MIASTO ZADBA O BRZEGI BYSTRZYCY

ŚWIDNICA \ Kolejny rok z rzędu miasto weźmie na siebie obowiązek utrzymania i konserwacji międzywala i skarp wałów brzegów rzeki Bystrzycy, potoku Witoszówka i zbiornika wodnego Witoszówka I w parku Centralnym. Będzie porozumienie z Wodami Polskimi.

fot. mat. pras./d



NIE PŁACIŁ ZA ZAKUPY

POLICJA \ 22-letni mieszkaniec Wałbrzycha wpadł w ręce policjantów po tym, jak dokonał kradzieży w jednym ze sklepów na Piaskowej Górze. Mężczyzna odpowie teraz przed sądem za popełnienie w ostatnim czasie wielu tego typu czynów.

fot. mat. pras./d



aczmarek | fot. Archiwum domowe/d

Niezależność, wolność i to, że sama decyduję o tym, co i jak chcę robić.

A jakie macie plany na przyszłość?

Mamy pełno pomysłów na nowe modele. Przez natłok pracy skupiamy się albo na produkcji, albo na marke-

tingu, a niestety nie zawsze jedno idzie z drugim w parze. Dlatego chcemy teraz skupić się na wypromowaniu naszego produktu. Marzą nam się rynki zagraniczne, bo uważamy, że nasze elektryczne longboardy są gotowe na podbój światowego rynku.

Co dla Pani oznacza wyróżnienie w projekcie 30 Kreatywnych Wrocławia?

To ogromny zaszczyt, że ktoś docenił nasze starania i pomysł. Fakt, że znalazłam się na liście wśród tych niesamowitych osób, napawa mnie dumą.

PROGRAMY SPOŁECZNE

Tata z dzieckiem na urlopie

Dzisiaj nikogo nie dziwi fakt, że to tata zostaje z dzieckiem w domu, a mama pracuje. Od kilku lat urlop tacierzyński i dzielenie wychowawczego z mamą są wśród ojców coraz bardziej popularne.

W pierwszych czterech miesiącach tego roku ZUS na Dolnym Śląsku wypłacił 26 tys. zasiłków macierzyńskich, z czego 4,6 tys. mężczyznom, którzy zdecydowali się zostać w domu z dzieckiem. Tata dziecka może skorzystać z trzech typów urlopu: macierzyńskiego, rodzicielskiego i ojcowskiego – pod warunkiem, że od jego pensji jest odprowadzana składka na ubezpieczenie chorobowe.

Rodzice nowonarodzonego dziecka mogą liczyć na 52 tygodnie wolnego od pracy, na które składają się urlop macierzyński i urlop rodzicielski. Okres ten może się wydłużyć, jeśli przy porodzie urodzi się więcej niż jedno dziecko. Długość urlopu macierzyńskiego wynosi 20 tygodni przy urodzeniu jednego dziecka przy jednym porodzie. Zasada ta dotyczy także opiekunów, którzy przyjmują dziecko na wychowanie.

– Gdy spojrzymy w statystyki, widać, że to mamy najczę-



Ojciec dziecka może skorzystać z trzech typów urlopu: macierzyńskiego, rodzicielskiego i ojcowskiego | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

ściej idą na urlop, ale liczba ojców, którzy chcą się zajmować dziećmi, z roku na rok jest coraz większa – mówi Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. Według rzeczniczki na statystyki przekłada się także fakt,

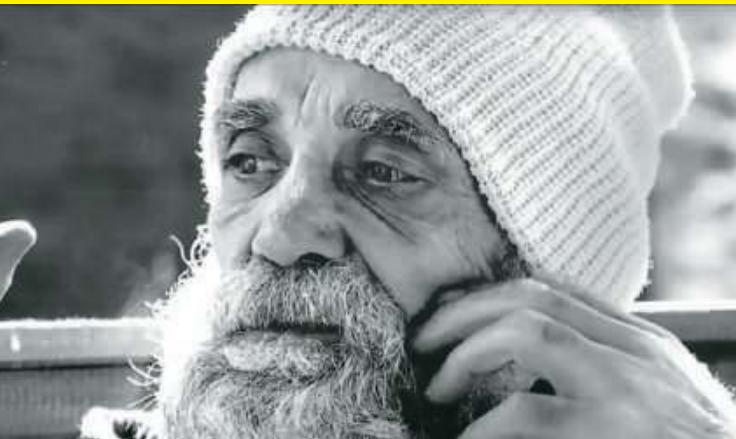
że pierwsze 14 tygodni urlopu macierzyńskiego jest zarezerwowane tylko dla matki. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach ojciec może w tym czasie przejąć opiekę nad niemowlakiem.

.....
(jw. ZUS)

O TYM I OWYM

FOTOGRAFIA

Portrety bezdomnych



fot. mat. pras./d

W Schronisku dla Bezdomnych Mężczyzn we Wrocławiu powstała niecodzienna wystawa. Kierownik placówki przez trzydzieści lat fotografował osoby bez dachu nad głową. 20 portretów z tekstami poezji możemy zobaczyć przed budynkiem schroniska. Dariusz Dobrowolski, kierownik wrocławskiego Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn, od początku swojej pracy fotografował ludzi żyjących na ulicy. W ciągu 30 lat zgromadził kilkanaście tysięcy portretów. Na wystawie prezentuje dwadzieścia, choć wszystkie są szczególne. Ważne jest np. zdjęcie pana Leszka. – To jest z planu filmowego. Człowiek, który morza nie widział. Leszek był nie tylko mieszkań-

cem schroniska, ale także moim przyjacielem – mówi autor wystawy. Podopieczni schroniska także fotografują i tworzą filmy. Od 17 lat pod okiem pana Dariusza działa zespół filmowy. We wrocławskim schronisku mieszka 80 osób. Potrzebujących jest jednak znacznie więcej. – Pomagamy nie tylko osobom, które tu mieszkają, ale i tym z zewnątrz. Można przyjść, zjeść posiłek, dostać na wynos. Nikt, kto tu przyjdzie, nie odejdzie z pustymi rękami – mówi pan Dariusz. Potrzebna jest przede wszystkim żywność długoterminowa i środki higieniczne. – Można przynosić je do nas codziennie – mówi kierownik Schroniska im. świętego brata Alberta.

WYSTAWA

Życie filozofa Jakuba Böhme



fot. mat. pras./d

Życiu Jakuba Böhme, filozofa i mistyka, który działał na przełomie XVI i XVII w. na Dolnym Śląsku, poświęcona jest wystawa „Czas lilii. Mistyczny filozof Jacob Böhme i odnowa świata”, która została otwarta w Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego. Jak podkreślono w zapowiedzi ekspozycji, od ponad 400 lat pisma Jakuba Böhme go niosą przesłanie nadziei w mrocznych czasach. „Jego orędownictwo na rzecz tolerancji między religiami oraz kryty-

ka wojen, przemocy i prześladowania mniejszości są wciąż aktualne. Za życia Böhme Wrocław (Breslau) był ważną placówką w jego sieci kontaktów. Mieszkańcy tego miasta i okolic odegrali istotną rolę w rozwoju jego myśli, a po jego śmierci przyczynili się do zachowania i rozpowszechnienia jego pism. Obecnie Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu posiada największy zbiór oryginalnych rękopisów filozofa i jego wczesnego kręgu.



KONIEC RUNDY Z REMISEM

**BILARD ** Bilardziści BT Maria wyszli na remis w ostatnim swoim dwumeczu I rundy II ligi. W sobotę wygrali 2:1 i przegrali 1:2 z Akademią Bilardową III Rokietnica. W tabeli II ligi BT Maria zajmuje trzecie miejsce. W I rundzie zdobył 9 pkt. Lideruje Spider Wrocław (20 pkt). W następnej kolejce wałbrzyskanie pauzują.

fot. Wikipedia/d

PIŁKA NOŻNA

Chrobry do końca dogrywki nie był w stanie doprowadzić do remisu | fot. Chrobry-glogow.pl/d

Ekstraklasa nie dla Chrobrego

W finale baraży o ekstraklasę Chrobry Głogów przegrał w wyjazdowym spotkaniu z Koroną Kielce 2:3. Do wyłonienia zwycięzcy potrzebna była dogrywka. Dla gospodarzy bramki zdobywali dwukrotnie Adam Frączczak i Jacek Kiełb. Dla Chrobrego trafiali Miłkołaj Lebedyński i Michał Rzuchowski.

Bartłomiej Górski

Początek niedzielnego spotkania był dość wyrównany, a obie strony szukały swoich szans w ataku pozycyjnym. Groźnie zrobiło się w 11. minucie, kiedy to do dośrodkowania w szesnastkę doszedł Michał Michalec, ale piłka po jego strzale głową minęła słupek bramki Korony. Kilka minut później skuteczną akcję przeprowadzili gospodarze. Futbolówkę na lewym skrzydle dostał Roberto Corral, dograł w pole karne Chrobrego, gdzie niepilnowany Adam Frączczak popisał się celną główką i dał prowadzenie gospodarzom.

Mało brakowało, a do dorównania doprowadziłby Michał Rzuchowski, który w 27. minucie przemie rzył z sytuacyjnej piłki. Z jego próbą jednak świetnie poradził sobie Forenc, który zdołał sparować futbolówkę na rzut różny. Chrobrzy szukał trafienia wyrównującego, a cierpliwość podopiecznych Ivana Djurdjevicia została wynagrodzona w 38. minucie. Wtedy Szpakowski naciskany przez Marcela Ziemanna tracił piłkę prosto pod nogi Mikołaja Lebedyńskiego, który zwiódł jednego z defensorów i płaskim uderzeniem pokonał Forencę.

Korona nie zdołała otrząsnąć się po pierwszej bramce, a Chrobry po raz kolejny sforsował jej de-

fensywę już minutę później. Duża w tym „zasługa” Marcina Szpakowskiego, który ponownie popełnił błąd, tym razem tracąc piłkę w środkowej strefie. Futbolówkę przejął Rzuchowski i świetnym, precyzyjnym strzałem z dystansu dał prowadzenie swojej drużynie.

Korona wyrównała w 63. minucie. Sędzia podyktował rzut karny po tym, jak Michał Ilków-Gołąb wybijając piłkę składającemu się do strzału Podgórskiemu, trafił rywala w głowę. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł Frąszczak, który pewnym uderzeniem doprowadził do wyrównania.

Chrobry w dogrywce szukał swojej okazji, korzystając faktu, że piłkarze Korony wyraźnie słabli i nie byli w stanie wykreować żadnej groźnej sytuacji. Tak było do 119. minuty, kiedy to gospodarze dość nieoczekiwanie przeprowadzili szybką kontę. Łukowski popędził skrzydłem i odegrał przed bramkę, gdzie świetnie odnalazł się rozpedzony Kiełb, który z bliskiej odległości umieścił piłkę w siatce.

Chrobry do końca dogrywki nie był w stanie doprowadzić do remisu. Oznacza to, że to Korona Kielce zagra w sezonie 2022/2023 w ekstraklasie.

LEKKOATLETYKA

Szczawno zaprasza

MOSiR Szczawno Zdrój proponuje nowe wiosenne atrakcje dla mieszkańców miasta. Wczoraj wystartowały zajęcia pilates w parku Szwedzkim. Prowadzi je Edyta Serafin. W środę 1 czerwca rozpoczynają się zajęcia lekkoatletyczne z wałbrzyskim olimpijczykiem Romanem Magdziarczykiem. Pierwsze spotkanie o godz. 18.30 na stadionie lekkoatletycznym przy hali przy ul. Słonecznej.

PIŁKA NOŻNA

Zagłębie mistrzem juniorów

Zagłębie Lubin zostało mistrzem kraju juniorów U19. W ostatnim meczu na szczycie Zagłębie wygrało 2:1 z Arką Gdynia, która została wicemistrzem (3 pkt straty). Trzecie miejsce zajęła Legia Warszawa. Siódmy był Śląsk Wrocław. To trzeci tytuł mistrzowski Lubina. W lidze juniorów młodszych U17 rywalizacja w czterech grupach dobiega końca. W naszej na czele jest Zagłębie Lubin, które walczy o prymat z Rakowem Częstochowa. Czwarty jest Śląsk, siódma Miedź, a ósmy FA Wrocław.

PIŁKA NOŻNA



Potrzebna pomoc

Piłkarze Górnika Wałbrzych wywalczyli awans do IV ligi. Biorąc pod uwagę kadre piłkarzy i finanse, jakimi klub obecnie dysponuje, jest to duży sukces.

mi klub obecnie dysponuje, jest to suma, którą
Awans wypada nagrodzić. Nie tylko pokażną sumą, np.
100 tys. zł z budżetu gminy. Górnikowi w IV lidze trze-
ba pomoc gminnymi stypendiami. Piłkarze je otrzymywali
przez dekadę, dopóki grali w II i III lidze. W lidze IV już
ich nie dostali, bo tak sformułowali uchwałę walbrzyscy
radni. Należy ją zmienić. W grach halowych w III lidze
gra się tylko na Dolnym Śląsku. W IV lidze piłkarskiej też.
Jaka jest więc różnica dla miasta, z promocyjnego punktu
widzenia? Bez tej pomocy Górnik sam się nie podźwignie
na wyższy poziom, czego oczekują kibice. Rozumieją to in-
ne samorządy. Nie ma klubu, który nie korzystałby z po-
mocy swojej gminy. Jeżeli nie finansowej, to infrastruk-
turalnej. Przy reorganizacji IV ligi, kiedy połowa drużyn
spadnie w 2023 r. do LO, Górnik w nowym sezonie sobie
nie poradzi. Powinien dostać pomoc od gminy, bo wydane
z budżetu pieniądze na klub tak naprawdę trafiają do wał-
brzyskiej kieszki. W części te środki i tak wracają więc do
gminy. Miasto ma duże wydatki, które wciąż rosną. A mó-
wimy tu o niecałych 100 tys. zł rocznie, które znacznie po-
mogłyby klubowi.

et Formik-werkbuch n/d

(bg)

POLSKI ŁĄD DOFINANSOWANIE INWESTYCJI

Są środki na wsparcie samorządów

Do Radomia trafią środki w wysokości 65 mln zł na przebudowę wiaduktu w ul. Żeromskiego nad torami PKP wraz z infrastrukturą towarzyszącą
 | fot. UM/d

Wczoraj Premier Mateusz Morawiecki ogłosił wyniki II edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Wiadomo, że wszystkie samorządy, które złożyły wniosek, otrzymały wsparcie finansowe. Pieniądze popłyną m.in. do Radomia i zostaną przeznaczone na jeden z ważniejszych projektów infrastrukturalnych w mieście. Kto jeszcze może się szykować do realizacji inwestycji na Mazowszu?

Natalia Karcz-Kaczkowska

Rządowy Program Inwestycji Strategicznych, czyli Polski Łąd, zakłada pomoc przy finansowaniu inwestycji samorządów, które są najbliższej mieszkańców. Wczoraj poznaliśmy wyniki II edycji Polskiego Ładu. Każda jednostka samorządu terytorialnego mogła zgłosić maksymalnie trzy wnioski o dofinansowanie, jeden do 65 mln zł, jeden do 30 mln zł i jeden do 5 mln zł. – Państwo musi być państwem pomocnym. Polska musi być państwem dla wszystkich, a nie tylko dla wybranych – powiedział szef polskiego rządu Mateusz Morawiecki.

Jednym z miast, które uzyskały dofinansowanie na swoje inwestycje, jest Radom, który otrzymał środki w wysokości 65 mln zł na przebudowę

wiaduktu w ul. Żeromskiego nad torami PKP wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Jest to ważne miejsce na mapie Radomia – ma to być punkt przesiadkowy dla pasażerów, którzy przyjadą do Radomia pociągiem i będą chcieli dojechać na lotnisko, które jest już na końcowym etapie budowy. Należy przypomnieć, że miasto w poprzedniej edycji Polskiego Ładu otrzymało na tę inwestycję 30 mln zł. – Prezydent nie ma dziś żadnego powodu, żeby już jutro nie ogłosić przetargu na budowę nowego wiaduktu. A na całą ziemię radomską trafiły setki milionów złotych. Cieszę się, że jako PiS potrafimy zadbać o interesy mieszkańców w każdym samorządzie w Polsce – mówił poseł Prawa i Sprawiedliwości Andrzej Kosztowniak.

Pieniądze z Polskiego Ładu trafią również do Otwocka. Będzie to 27,6 mln zł. Dzięki

temu samorząd będzie mógł zrealizować takie inwestycje jak budowa basenu krytego (19,8 mln zł) oraz modernizacja i budowa nowych dróg gminnych (7,8 mln zł). Do całego powiatu otwockiego trafi 111,5 mln zł, dzięki czemu Karczew otrzymał dofinansowanie na budowę żłobka miejskiego wysokości ponad 4 mln zł. Do powiatu wołomińskiego popłyną tym razem 233 mln zł, a do powiatu grodziskiego – 63,8 mln zł. Środki zostaną również przekazane do powiatu legionowskiego – tam na wsparcie inwestycji samorządowych rząd przekazał 50 mln zł. O nowych inwestycjach może myśleć również powiat nowodworski, który łącznie otrzymał 46,2 mln zł. 8,9 mln zł przeznaczy na rozbudowę i przebudowę Gminnej Oczyszczalni Ścieków w Czosnowie.

SPOTKANIE

0 rezygnacji z ropy i gazu z Rosji

Komitet Prawa i Sprawiedliwości – Żoliborz oraz Bielańskie Żoliborskie Klubem „Gazety Polskiej” zapraszają już w najbliższy piątek 3 czerwca o godz. 18 do Domu Pielgrzyma Amicus. Odbędzie się tam spotkanie z sekretarzem stanu, pełnomocnikiem rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotrem Naimskim. Temat spotkania: „Czy Polskę i Europę stać na rezygnację z rosyjskiej

ropy i gazu”. Warto przypomnieć, że minister Piotr Naimski jest pomysłodawcą i twórcą polskiej dywersyfikacji gazu. Dom Pielgrzyma Amicus mieści się przy ul. Hozjusza 2. Bielańskie Żoliborskie Klub „Gazety Polskiej” działa dość prężnie i organizuje liczne spotkania z osobami ze świata polityki i koncerty, a także bierze udział w uroczystościach patriotycznych.

(nkk)



foto: Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska



RYNEK PRACY

RADOM \ W Radomiu i powiecie radomskim najtrudniej będzie znaleźć pracę m.in. w administracji biurowej. Zdecydowanie łatwiejsze będzie to w branży budowlanej. Jak podkreśla dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Sebastian Murawski, wielu mężczyzn wyjechało walczyć na Ukrainę. W urzędzie rzadko pojawiają się osoby poszukujące pracy w zawodach medycznych, gdyż tych od razu wchłania rynek pracy.

for: AdobeStock/d

UCHWAŁA ANTYSMOGOWA

Jest skarga do wojewody

Radni PiS z powiatu otwockiego wnioskuje do wojewody o uchylenie tzw. uchwały antysmogowej Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Zdaniem samorządowców uchwała jest niezgodna zarówno z prawem polskim, jak i unijnym.

Anna Gębalska-Berekets

Tzw. uchwała antysmogowa Sejmiku Województwa Mazowieckiego jest niezgodna z prawem polskim i unijnym – tak uważają radni Prawa i Sprawiedliwości z powiatu otwockiego. Samorządowcy złożyli więc wniosek do wojewody mazowieckiego o jej uchylenie. Chodzi o część zapisów związanych z zakazem spalania paliw stałych. W ocenie radnych zakaz ten w praktyce będzie dotyczył również takich paliw stałych jak biomasa pozyskana z krzewów, biomasa roślinna oraz biomasa roślinna z rolnictwa.

Ponadto autorzy wniosku twierdzą, że przepis ten jest niezgodny z ustawą o źródłach energii, zapisami polityki energetycznej rządu do 2040 r.

oraz dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady Europy w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku projekt nowelizacji był poddany dwukrotnym konsultacjom społecznym oraz opiniowany przez właściwe organy. Następnie trafił pod obrady sejmiku, a potem został skierowany do pracy w komisjach. 26 kwietnia 2022 r. radni województwa mazowieckiego przyjęli nowelizację uchwały antysmogowej dla Mazowsza, Warszawy, a także gmin podwarszawskich. Za zmianami głosowało 26 radnych, przeciw nim – 22.

Od 1 stycznia 2023 r. na terenie naszego województwa zostanie wprowadzony całkowity zakaz używania kotłów na paliwo stałe w nowo wybudowanych budynkach (jeśli istnieje możliwość podłączenia miesz-

**\\ Tzw. uchwała antysmogowa Sejmiku Województwa Mazowieckiego jest niezgodna z prawem polskim i unijnym – tak uważają radni Prawa i Sprawiedliwości z powiatu otwockiego **

kań do sieci ciepłowniczej). W nowelizacji uchwały znalazł się też zapis mówiący o tym, że od 1 października 2023 r. na terenie Warszawy nie będzie można palić węglem. Przepisy te od 1 stycznia 2028 r. będą obowiązywały również w podwarszawskich powiatach: grodzkim, mińskim, legionowskim, nowodworskim, pruszkowskim, piaseczyńskim, otwockim, warszawskim zachodnim oraz wołomińskim. Zgodnie z przyjętą uchwałą w nowych budynkach, które mają dostęp do miejskiej sieci ciepłowniczej, będzie zakaz instalowania kotłów na węgiel.

– Uważam, że uchwała jest szkodliwa. Prawie połowa lasów w naszym regionie jest własnością prywatną, a poprzez przyjęte przepisy ich właściciele nie mogą korzystać ze swoich zasobów – mówi „Dodatkowi Mazowieckie-



Zgodnie z przyjętą uchwałą w nowych budynkach, które

mu” Stefan Traczyk, radny wojewódzki, PiS. Samorządowiec złożył skargę do wojewody na uchwałę wprowadzającą na obszarze województwa mazowieckiego ograniczenia i zakazy w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





BEZPŁATNE BADANIA NA BORELIOZĘ

ZDROWIE \ Gdy ugryzie nas kleszcz, nie musimy poddawać się płatnym badaniom w kierunku boreliozy. Wystarczy zanieść kleszcza na Wydział Biologii Uniwersytetu Warszawskiego. Naukowcy sprawdzą, czy owad mógł nas zarazić boreliozą.

fot. Wikipedia/d



UPAMIĘTNIA ŻOŁNIERZY AK

PAMIĘĆ \ Miejscy radni z Płocka zgodzili się na budowę pomnika upamiętniającego żołnierzy Armii Krajowej. Monument ma zostać postawiony w dzielnicy miasta Radziwie i mieć 4 metry wysokości.

fot. Wikipedia/d



re mają dostęp do miejskiej sieci ciepłowniczej, będzie zakaz instalowania kotłów na węgiel | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

W piśmie polityk wyjaśnia, że w trakcie obrad sejmiku 26 kwietnia przewodniczący sejmiku województwa nie dopuścił do przegłosowania poprawki zgłoszonej przez radnego. – Ta uchwała została przyjęta niezgodnie z przepisami prawa i praktyką prawodaw-

czą – podkreśla w rozmowie z nami radny Traczyk.

Zdaniem radnego Mirosława Augustyniaka (PSL) sprzeciw wobec przyjętej uchwały jest przesadzony. – Nowelizacja uchwały anty-smogowej to mały krok naprzód. Powinniśmy unieza-

leżniać się od paliw stałych, kopalnianych i iść w kierunku energetyki odnawialnej. Tereny podwarszawskie są mocno zurbanizowane, gęsto zaludnione i musimy lepiej zadbać o czystość powietrza – tłumaczy nam radny Augustyniak.

SIEDLCE

Bezradni na ból zęba nocą

W Siedlcach nie ma nocnej pomocy stomatologicznej. Problem próbowali rozwiązać radni, którzy byli skłonni dofinansować z budżetu miasta dyżury nocnego dentysty. Okazało się, że zgodnie z prawem to niemożliwe, ponieważ za procedury medyczne płacić może jedynie NFZ. Problem dotyczy całego Mazowsza. Jest jednak nadzieja, że to się zmieni, ponieważ NFZ podniósł stawkę za dyżur z 800 do 1500 zł.

Problem z brakiem nocnej opieki dentystycznej w Siedlcach ma miejsce już od jakiegoś czasu. Postanowili mu zaradzić radni. Chcieli dofinansować taką pomoc z budżetu. – Okazało się, że jest to niemożliwe. Skarbnik miasta wyjaśnił, że można w ten sposób dofinansować np. wyposażenie gabinetu, przeznaczyć lokal itp. Nie można jednak finansować w ten sposób procedur medycznych, bo te finansuje NFZ. Nawet jeśli przyjęlibyśmy taką uchwałę i przeznaczyli pieniądze, to zakwestionowałaby to izba obrachunkowa. Możemy dokładać jedynie do naszego POZ, i to na remonty, inwestycje, ale nie na procedury medyczne – mówi „Dodatkowi” radny Siedlec Maciej Nowak (PiS).

Dodaje jednak, że jest nadzieja na zmianę sytuacji. – Od

maja stawka za taki dyżur wynosi nie dotychczas 800, ale 1500 zł. Mamy nadzieję, że znajdą się stomatolodzy, którzy podejmą się tego, by świadczyć nocne dyżury – mówi Nowak. Podkreśla, że próby rozwiązania problemu były podejmowane, ale nikt z dentystów nie chciał startować w konkursach organizowanych przez NFZ na takie usługi. – Ostatnio wydawało się, że sprawa będzie załatwiona. Był chętny, po czym po prostu nie podpisał umowy – mówi Maciej Nowak. Jego słowa potwierdziła na sesji rady Renata Kornacka z siedleckiej delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia. – Ogłaszaliśmy wiele postępowań, wciąż namawiamy przychodnie i pojedynczych stomatologów. Nie ma jednak chętnych – mówiła Renata Kornacka. Tłumaczyła, że

barierą jest nie tylko wysokość kontraktu, ale również wiążąca się z nim sprawozdawczość. – Problem nocnej pomocy stomatologicznej jest nie tylko w Siedlcach. Występuje on na całym Mazowszu. W Warszawie, dwumilionowej aglomeracji, działają dwa takie punkty. W Radomiu i Płocku po jednym, przy czym nie są one usytuowane bezpośrednio w mieście – mówi Maciej Nowak. Podkreśla, że najtrudniej wytłumaczyć taką sytuację dzieciom. – Przychodziły do mnie mamy i prosiły, by jakoś ten problem rozwiązać. Dziecko nie rozumie, że musi wytrzymać do rana, mimo że ząb boli. Zresztą każdego, kogo bolał ząb, trudno przekonać, by z tym bólem cierpliwie czekał – mówi Nowak.

.....

Jarosław Molga

O TYM I OWYM

WYKŁAD

Wokół czasu



fot. Facebook/d

W Muzeum Narodowym w Warszawie trwa cykl wykładów „Czas na sztukę”. Już dziś w jego ramach odbędzie się wykład Romualdy Radwańskiej „Z czasemierem przez tysiąclecia”. „Dowiemy się, w jaki sposób mierzono czas, i zobaczymy, jaką rolę pełniły zegary umieszczone w dziełach sztuki” – zapowiadają organizatorzy.

Wtorek, 31 maja, godz. 13, Kino MUZ, Gmach Główny Muzeum Narodowego, al. Jerozolimskie 3, Warszawa

WYSTAWA

Spojrzenie na rolę dziecka



fot. Facebook/d

Jutro będziemy obchodzili Dzień Dziecka – z tej okazji w Kamienicy Deskurów w Radomiu odbędzie się wernisaż wystawy „Dziecko też człowiek. I radomianin”. Na rolę i postrzeganie dzieci autorzy wystawy spojrzeli przez pryzmat zabawek. Na najmłodszych czekają liczne animacje i warsztaty na Rynku.

Środa, 1 czerwca, godz. 12, Kamienica Deskurów, ul. Rwańska 2, Radom

TEATR

Serenada



fot. Facebook/d

W najbliższy piątek w radomskiej Resursie odbędzie się premiera spektaklu „Serenada” w wykonaniu aktorów z teatru Poszukiwań. Przedstawienie opiera się na utworze Sławomira Mrożka. Widz zobaczy historię dążenia do celu za wszelką cenę, manipulacje i przedstawienie rzeczywistości w krzywym zwierciadle.

Piątek, 3 maja, godz. 18, Resursa Obywatelska, ul. Malczewskiego 16, Radom

KONCERT

Muzyka w plenerze



fot. Facebook/d

Coraz bliżej lato, więc do parku Herberta na warszawskich Bielanych wróciły wydarzenia pod chmurką. W najbliższą niedzielę będzie można wysłuchać koncertu piosenki francuskiej w wykonaniu aktorki i piosenkarki Doroty Lanton. Wśród prezentowanych utworów znajdują się utwory takich artystów jak Edith Piaf, Brela, Montanda.

Niedziela, 5 czerwca, godz. 17, park Herberta, Warszawa

SPACER

Śledząc Prusa



fot. Facebook/d

Jedną z propozycji na spędzenie sobotniego popołudnia jest spacer śladami Bolesława Prusa oraz Stanisława Wokulskiego. Uczestnicy przeniosą się do XIX-wiecznej Warszawy i dowiedzą się m.in., gdzie było ostatnie mieszkanie Prusa, gdzie Łęccy wynajmowali mieszkanie oraz gdzie Wokulski oglądał na festynie wielkanocny.

Sobota, 4 czerwca, godz. 15, zbiórka przy pomniku Wincetego Witosa, pl. Trzech Krzyży, Warszawa

RODZINNE

Oglądając świat z pociągu



fot. Facebook/d

Każdy, kogo fascynuje kolej, powinien wybrać się do Sochaczewa, skąd wyrusza pociąg Retro. Przygoda rozpoczyna się od zwiedzenia Stacji Muzeum. Następnie wyrusza się pociągiem Retro do Wilcza Tułowskiego na skraju Puszczy Kampinoskiej i dalej do Tułowic, gdzie odbywa się piknik z ogniskiem.

Sobota, 4 czerwca, godz. 9.15 –15.20, Stacja Muzeum Sochaczew, ul. Licealna 18, Sochaczew



Z LEGII DO GRECJI

PIŁKA NOŻNA \ Były dyrektor sportowy Legii Warszawa Radosław Kucharski będzie teraz pełnił podobną funkcję w AEK Ateny. W zespole Wojskowych pracował od września 2018 do końca grudnia 2021 r. Jego następcą został Jacek Zieliński. – Mamy przed sobą jeden z najciekawszych projektów. To coś, co przeżyłem w Legii w 2016 r. – mówił.

fot. Legia.com/d

PIŁKA NOŻNA



Awans zależy tylko od Polonii

Polonia pokonała Pelikana 2:0 i jest blisko awansu na szczytel centralny rozgrywek PZPN | fot. mat. pras./d

Jutrzejszy mecz Polonii Warszawa z rezerwami ŁKS Łódź może mieć kluczowe znaczenie w walce o awans do II ligi. Czarne Koszule do liderującej Legionovii tracą już tylko 1 pkt! Już za dwie kolejki oba te zespoły zmierzą się w bezpośrednim starciu. Kto wygra, ten prawdopodobnie awansuje wyżej.

Artur Szczepanik

Finisz grupy I trzeciej ligi zapowiada się bardzo emocjonująco. Pierwszą w tabeli Legionovię od wicelidera Polonii dzieli tylko punkt. Emocje sięgną zenitu w przedostatniej kolejce, kiedy obecny lider przyjedzie na Konwiktorską. Najpierw jednak Polonia zagra u siebie z ŁKS II Łódź (8. miejsce w tabeli), potem czekają ją dwa wyjazdy do outsiderów – GKS Wiekielec (16.) i Wissy Szczuczyn (19.). Z kolei Legionovia zmierzy się u siebie z Unią Skierniewice (9.) i Błonianką Błonie (4.) oraz na wyjeździe z Wissą (19.).

Łatwiejszy terminarz ma Polonia, która na dodatek Legionovię podejmie u siebie. Tak dobrą pozycję uzyskała po weekendowej wygranej w Łowiczu 2:0 z Pelikanem.

Przebieg tego meczu na oficjalnej stronie Czarnych Koszul skomentował trener Rafał Smalec. „Z naszego punktu widzenia wydaje się, że to był kolejny dobry mecz” – cieszył się szkoleniowiec Polonii. „Plan został zrealizowany, założenia, które przyjęliśmy przed meczem, zawodnicy w pełni wypełnili, a to przyniosło efekty w postaci dwóch zdobytych bramek i trzech punktów. Pelikan to bardzo dobra drużyna, która nieprzypadkowo dobrze radzi sobie w tej rundzie. Wiedzieliśmy, że czeka nas bardzo trudne zadanie” – ocenił Smalec.

Teraz szkoleniowiec skupia się na środowym meczu (początek o godz. 18.30) z ŁKS II. „Dla nas najważniejszy jest ten mecz, nie wybiegamy daleko w przyszłość. Teraz skupiamy się na spotkaniu z ŁKS. Będziemy ciężko pracować, by nie stracić dobrej dyspozycji. Wsparcie kibiców w najbliższych meczach jest dla nas bardzo ważne. Zrobimy wszystko, by za to wsparcie odwdziżyć się

dobrym wynikiem i ponownie cieszyć się wspólnie z wygraną” – stwierdził Smalec.

Polonia znowu jest dobrze zorganizowanym klubem z ambicjami. Powrót na szczytel centralny rozgrywek PZPN będzie dopiero pierwszym krokiem na drodze do odzyskania dawnej pozycji. Dwukrotny mistrz Polski mierzy w ekstraklasę i chce w niej występować na nowym stadionie, który obiecał jej prezydent Rafał Trzaskowski. Na ten temat w wywiadzie dla „Przeglądu Sportowego” mówiła wczoraj jego zastępczyni Renata Kaznowska.

Zapytana o swoje preferencje kibicowskie odpowiedziała wymijająco. – Innej odpowiedzi pan ode mnie nie usłyszy – kibicuję wszystkim warszawskim klubom i sportowcom. Czuję się zobowiązana, żeby dotrzymać umowy z szefem piłkarskiej Polonii, panem Nitotem, dotyczącej tego, że na awans jego drużyny do ekstraklasy stadion przy Konwiktorskiej będzie gotowy – zapowiedziała.

Dla kibiców Czarnych Koszul Kaznowska miała jeszcze dobre wiadomości dotyczące rozbudowy hali przy Konwiktorskiej. – Uwarunkowania do budowy, wynikające z wytycznych konserwatorskich, są takie, że większego obiektu nie da się zbudować. Początkowo miało być 1100 miejsc, jednak po weryfikacji przyjętych założeń pracy wybranej w konkursie architektonicznym wiemy, że uda się osiągnąć 1500 miejsc. Przypomnę, że i założenia do konkursu i prace projektowe realizujemy we współpracy ze środowiskiem polonijnym. Hala, o której niebawem powie pan prezydent Trzaskowski, będzie spełniać także standardy międzynarodowe i odpowiadać w większym stopniu na potrzeby sportu w stolicy – mówiła wiceprezydent Warszawy.

PIŁKA NOŻNA

Legia skorzystała z prawa wykupu Nawrockiego

Maik Nawrocki, który w sezonie 2021/2022 występował w Legii Warszawa na zasadzie wypożyczenia z Werderu Brema, został wykupiony przez stołeczny klub. Kontrakt młodzieżowego reprezentanta Polski obowiązuje do końca sezonu 2024/2025.

Obronca zagrał w 29 meczach, w których zanotował bramkę i trzy asysty. Bardzo szybko wszedł do zespołu i był jego ważną częścią na drodze do fazy grupowej Ligi Europy UEFA. Nawrocki może występować na środku obrony w ustawieniu z czterema defensorami lub w trójce środkowych obrońców. – Wykupienie Maika Nawrockiego to dobry ruch w kontekście piłkarskim i inwestycyjnym. Maik jest jakościowym zawodnikiem z charakterem, który mimo młodego wieku gra w dojrzały sposób, dobrze się ustawia i podejmuje właściwe decyzje. Dostrzegamy u niego elementy, które razem będziemy rozwijać – mówi dyrektor sportowy Legii Warszawa Jacek Zieliński. 21-latek jest wychowankiem Werderu Brema. Przed przejściem do Legii występował w Warcie Poznań. Kwota wykupu nie została ujawniona przez Legię, według niemieckich mediów wynosiła ona 1,4 mln euro. Legia zapłaciła pierwszą ratę w wysokości połowy tej kwoty. Nadal nie wiadomo natomiast, co z transferem Pedro Tiby. 34-letni Portugalczyk, który już tydzień temu rozpoczął testy medyczne w Warszawie, jeszcze ich nie zakończył. Nieoficjalnie mówi się, że wyniki badań byłego piłkarza Lecha Poznań wzbudzają niepokój w sztabie Legii.

(asz)